

# Echo

## LUBONIA

I OKOLIC

DWUTYGODNIK NR 11/12 24 STRONY

**W NUMERZE:**

- ◆ Rozkład jazdy
- ◆ Informacje dla uczestników mszy polowej 12.08.99
- ◆ Pożegnanie radnego
- ◆ Płonące lato
- ◆ Psia arystokracja
- ◆ Mizeria i nadzieja
- ◆ Wybuch na Okrzei

**ŻABIKOWO**



**MSZA POLOWA dla 10 000 wiernych**

Dystrybutor  
**California Fitness**

poleca

- produkty zdrowotne na bazie naturalnej
- możliwość przystąpienia do klubu konsumentów
- bezpłatne konsultacje lekarskie



**LASEK**

Przedstawiciel w Luboniu zaprasza do współpracy  
tel. 810 21 18

**III KRZYŻÓWKA  
Z DEMONEM**

**STUDIO FOTO EFEKT**



czynne pn. - pt. 9.30 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00  
Luboń, ul. Sikorskiego pawilon nr 5  
tel. 810 37 10

**LUBOŃ**

# Samoobsługowy Market Budowlany 500 m<sup>2</sup> powierzchni



farby, lakiery, silikony  
pianki montażowe  
zaprawy klejowe, murarskie  
tynki zewnętrzne i wewnętrzne  
kleje, gładzie szpachlowe  
styropian

narzędzia ręczne  
śruby, gwoździe, nity  
artykuły instalacyjne (PCV wod. -kan.)  
narzędzia ogrodnicze  
okucia meblowe, zamki

system suchej zabudowy wewnątrz  
systemy wentylacyjne  
profile wykończeniowe  
okna dachowe ROTO  
drzwi  
ryzny

Mieszalnia farb  
i lakierów Beckers

emulsyjnych (zewn. i wewn.)  
akrylowych  
olejnych  
lateksowych

Produkcja kostki brukowej  
i bloczków betonowych  
M-6 WIBROPRASOWANYCH  
cena 1,64\* + VAT 7%



\*cena przy ilościach hurtowych  
M-6 WIBROPRASOWANYCH

**PAJO** Spółka z o.o.

Luboń, ul. Sobieskiego 88

tel./fax (0-61) 810 54 77, 810 53 57, 813 08 39

AUTORYZOWANY SERWIS OPOP

**POL-AGRD**

62-031 LUBOŃ, UL. POWSTAŃCÓW WŁKP. 48  
TEL. 0-61 813-12-46, 813-02-41

DEALER:

**DEBICA**

**Firestone**

**STOMIL-OLSZTYN**

**MICHELIN**

OFERUJE:

■ OGUMIENIE

■ PASKI KLINOWE

■ AKUMULATORY

**BOSCH** **EXIDE**

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO  
SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO

GODZINY OTWARCIA: PN-PT 7-19, SOB. 7-13

ZNIŻKI PRZY ZAKUPIE  
OPON ZIMOWYCH WE WRZEŚNIU

**20%**

**HURTOWNIA FIRAN**

**Galantex**

Polecamy w sprzedaży  
hurtowej  
i detalicznej:

Firanki żakardowe  
haftowane  
80-08

Obrusy, bieżniki,  
serwetki  
80-08

Ręczniki  
80-08

Parasole  
80-08

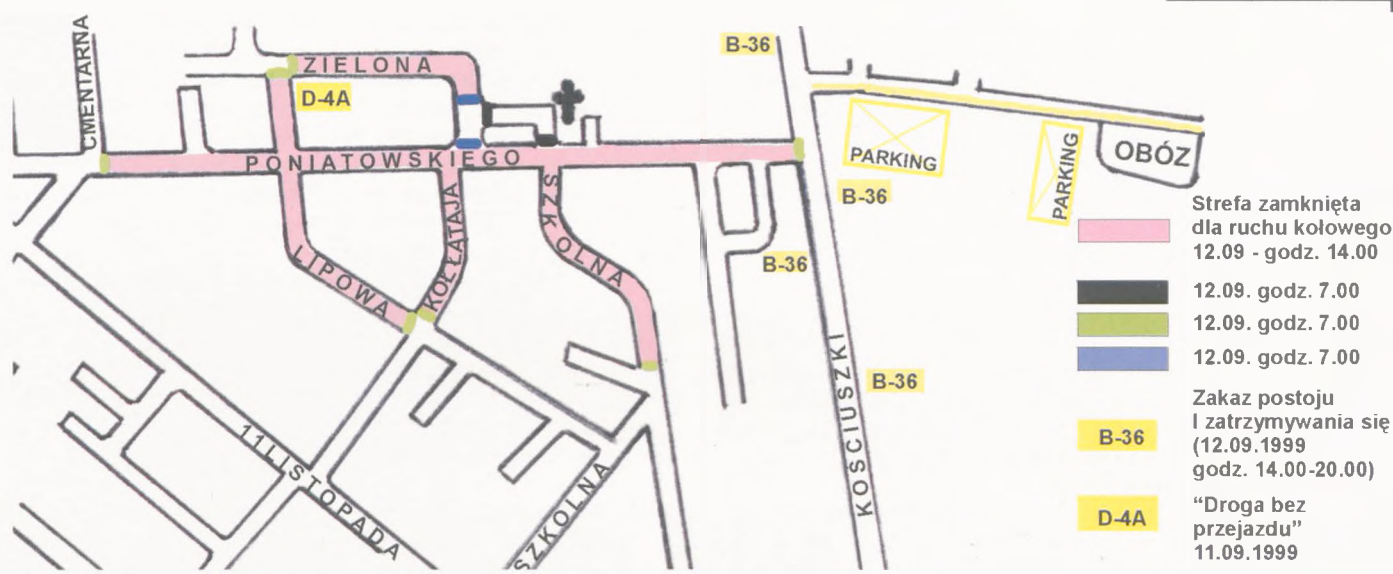
Szycie firan  
z gipiurą  
na zamówienie

Luboń, ul. Armii Poznań 57 a  
(wjazd przy sklepie „Jezam”)  
tel. (0-61) 813 18 00, 810 28 27  
Pn., Wt., Cz., Pt. 8<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
Śr. 10<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>

## WIELKA MSZA POŁOWA KU CZCI EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

1. Od godz. 18.00 w dniu 11.09.99 zostanie zamknięty ruch kołowy na Pl. Edmunda Bojanowskiego.
2. Od godz. 14.00 w dniu 12.09.99 zostanie zamknięty dla ruchu kołowego odcinek ul. Poniatowskiego, od skrzyżowania z ul. Kościuszki do skrzyżowania z ul. Cmentarną i ul. Klonową, oraz ul. Szkolną od skrzyżowania z ul. Sienkiewicz do ul. Poniatowskiego, ul. Kołataja, od ul. Lipowej do ul. Poniatowskiego, ul. Lipowa od skrzyżowania z ul. Kołataja do skrzyżowania z ul. Zieloną, a także ul. Zielona. Na całym wyżej wymienionym obszarze obowiązywać będzie zakaz postoju i zatrzymywania się.
3. W dniu 12.09.99 obowiązywać będzie zakaz postoju i zatrzymywania się na ul. Kościuszki od ul. Niezłomnych, do ul. 11 listopada, po obu stronach jezdni.
4. Wyznacza się następujące miejsca parkingowe dla pojazdów mechanicznych uczestników uroczystości ku czci błogosławionego E. Bojanowskiego: na terenie oznakowanym, między siedzibą firmy "Max-bud" (ul. Kościuszki 79) a ul. Niezłomnych, oraz przy obozie żabikowskim, przy ul. Niezłomnych. Zaleca się również parkowanie na całej długości ul. Granicznej, od ul. Cmentarnej do ul. Kościuszki.
5. Od godz. 14.00 w dniu 12.09.99 autobusy linii 56 kursować będą od strony Kotowa, ul. Kościuszki i 11 listopada do pętli przy zbiegu ulic 11 listopada i Poniatowskiego. Od w/w godziny autobusy linii L A, L B i L I będą kursowały ulicą 11 listopada.
6. Zmiana organizacji ruchu w dniu 12.09.99 potrwa do ok. godz. 20.00.

Komendant Straży Miejskiej Paweł Dybczyński



## 7 dni w Rüdersdorfie

Ośmioosobowa grupa młodzieży lubońskiej w dniach 16-22 sierpnia wyjechała do Rüdersdorfu (miasto położone 30 km od Berlina) w ramach współpracy bliźniaczych miast: Lubonia i Rüdersdorfu. Koszty pobytu wraz z atrakcjami zabezpieczała strona niemiecka, natomiast przejazd zapewnił nam Urząd Miasta Lubonia.

Była to dla nas niezapomniana przygoda, spotkanie się z nieco inną kulturą. Zostaliśmy przyjęci przez organizatorów niemieckich z dużą serdecznością i życzliwością.

Mieszkaliśmy w namiotach na terenie ośrodka, w którym miejscowa młodzież spędza swój wolny czas. W ośrodku tym mogliśmy korzystać z sali telewizyjno-dyskotekowej, komputerowej, muzycznej, z kuchni oraz zaplecza sanitarnego. Nawiązaliśmy wspaniałe przyjaźnie z naszymi niemieckimi rówieśnikami, jak również z opiekunami ośrodka. Przez pierwsze dni poznawaliśmy atrakcje Rüdersdorfu, a także obrzeża Berlina.



Jednym z ciekawszych miejsc miasta, w którym mieszkaliśmy, był "Ziegeleipark Mildenberg". Pod koniec pobytu odwiedziliśmy Berlin. To ogromne miasto kryje w sobie mnóstwo przepięknych budowli i zabytków. Mimo, iż mieliśmy wiele godzin, nie zdołaliśmy zobaczyć nawet połowy tego, co warto obejrzeć. Jednak widok z bliska Bramy Brandemburskiej, Belvederu, Reistagu, Rathaus wywarł na nas ogromne wrażenie.

Wieczory spędzaliśmy wspólnie z naszymi przyjaciółmi przy ogniskach, na dyskotekach, a także w znajdującym się w Rüdersdorfie ośrodku sportowym, gdzie graliśmy w kregle. Odbył się także turniej siatkówki, w którym niestety zajęliśmy II miejsce. Wszystkim dopisywał wspaniały humor. Z żalem opuszczaliśmy Rüdersdorf i naszych nowych znajomych. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie znowu się spotkamy, może tym razem w Luboniu? Chcielibyśmy jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować Urzędowi Miasta Lubonia za pokrycie kosztów przejazdu. Ogromne podziękowania kierujemy także do lubońskiego oddziału PTTK za zorganizowanie tej wymiany.

Magda i Bartek

Spakowani i gotowi do powrotu



## UCZEŃ NA ŚCIEŻCE EDUKACYJNEJ

Od 1 września br. ruszyła, także w Luboniu, reforma edukacji, która według Ministerstwa Edukacji Narodowej dostosować miała polski system szkolny do wzorów zachodnioeuropejskich i dokonać rewolucyjnych zmian w programach nauczania. Tymczasem wprowadzane zmiany są, jak dotychczas, wyłącznie "kosmetycznej" natury, ponieważ z programów niczego się nie wyrzuca, a całym ciężarem zrestrukturyzowanego systemu obarcza się... nauczycieli! Teoretycznie wszystko wygląda pięknie: w 6-klasowej szkole podstawowej dzieci uczyć się będą: j.polskiego, matematyki, j.obcego (od 4 klasy), historii, informatyki, przyrody, sztuki, techniki, wf, a w gimnazjum: j.polskiego, matematyki, j.obcego, fizyki, chemii, biologii, geografii, historii, sztuki, informatyki, techniki i wf. Tyle tylko, że przedmiot o nazwie "przyroda" łączy w sobie programy dotychczasowej: biologii, fizyki, chemii i geografii, a przedmiot: "sztuka" programy muzyki i plastyki! Do 1999r w żadnej szkole pedagogicznej nie wykształcono w Polsce nauczycieli o takich specjalnościach! Do końca sierpnia nikt w szkołach nie widział podręczników do tych przedmiotów! Co więcej, nauczyciel takiego przedmiotu, do momentu wydania podręcznika, sam będzie musiał przygotować materiały programowe dla siebie i swoich uczniów! W szkole podstawowej rady pedagogiczne ustalić muszą przedmioty i nauczycieli, którzy realizować będą tzw. "ścieżki edukacyjne", zaplanowane przez Ministerstwo jako nowoczesna forma przekazywania wiedzy uczniom, w ramach normalnych godzin lekcyjnych. Problem tkwi w tym, że nikt z ambitnych, ministerialnych "specjalistów od reformy" nie wytłumaczył zwykłym nauczycielom, w jaki sposób mają się po tych ścieżkach poruszać, aby zrealizować narzucony program! Tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego reforma jest dla dyrektorów szkół i nauczycieli jedną wielką niewiadomą. W związku z tym zapytaliśmy dyrektora Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół, mgr Zbigniewa Jankowskiego, czy lubońskie szkoły są przygotowane do rozpoczęcia nauczania w nowym systemie?

**Z.Jankowski** - Pod względem technicznym tak. Chociaż cały ciężar dostosowania szkół do potrzeb reformy spadł na samorząd miejski!

Środki obiecane na ten cel przez MEN po prostu nie nadeszły! Podobnie jak fundusze potrzebne na pokrycie dodatkowych etatów, które od 1 września funkcjonować muszą w szkołach. Mielśmy przecież dotychczas tylko 4 szkoły, a teraz będzie ich 6! Również te pieniądze trzeba będzie wziąć z kasy miasta! Niestety, liczba dzieci w lubońskich szkołach nie zmniejszy się, chociaż w całym kraju mówi się o niżu demograficznym. W nowych osiedlach Lubonia mieszkają przeważnie rodziny z małymi dziećmi. Wszystkim tym młodym obywatelom musimy zapewnić dostęp do szkół, a to przecież kosztuje! W samą porę zaczęliśmy budować szkołę nr 5! Teraz Rada podjęła uchwałę (i przyznała środki) na dokończenie pierwszego segmentu tego obiektu. Dzięki temu już we wrześniu 2000r będzie można wprowadzić tam dzieci i odciążać 4 pozostałe budynki szkolne. Wiceburmistrz - p.R.Olszewski - osobiście zaangażował się w tę sprawę i wymienia z Ministerstwem pisma w bardzo kategorięcznym tonie, aby "wyciągnąć" potrzebne na reformę środki. Tym bardziej, że narzucono nam więcej niż innym gminom.

**Echo**- Czy to znaczy, że w Luboniu szkoły będą realizowały reformę w jakiś szczególny sposób?

**Z.Jankowski**- Tak! W innych miastach i gminach reforma i nowy program nauczania rozpoczynają się od IV klasy szkoły podstawowej.

Zgodnie z zaleceniem Kuratorium, Luboń, Mosina i Puszczykowo mają wprowadzić reformę także w klasach V i VI. Wobec powyższego będzie tak, że w kl.IV nauczyciel będzie miał do dyspozycji całkowicie nowe podręczniki (których dotychczas nikt w komplecie nie widział) do nowego programu, a w klasach V i VI będą stare podręczniki i zupełnie nowy program. Władze szkolne nie przeprowadziły dotąd ani jednego szkolenia tematycznego dla nauczycieli, mających od września wdrażać nowy system nauczania. Nikt jak dotąd nie wyjaśnił, jak praktycznie należy realizować przedmiot pt. "przyroda", ani w ramach jakich przedmiotów powinno się wprowadzać tzw. "ścieżki edukacyjne". Wszystko to muszą wypracować metodą prób i błędów, sami nauczyciele. Trochę lepiej jest w klasach I-III, w których odbywać się będzie tzw. nauczanie integralne. Tutaj mniej-więcej wiadomo, jak trzeba uczyć. Dla rodziców dzieci z tych klas istotne jest, że nie będzie się stosować zwykłych stopni, tylko ocenę opisową. Nie będzie też powtarzania klas. Uczniowie, którzy nie będą mogli sprostać nauce w normalnym trybie, będą kierowani przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną do klas specjalnych. Na poziomie szkoły podstawowej klasy takie będą w szkole nr 4, a na poziomie gimnazjum w szkole nr 2. Skoro mówimy o ocenach: od września dotychczasowy stopień "mierny" (2) będzie się nazywał - "dopuszczający". Dlaczego? Bo nie brzmiało wystarczająco naukowo!

Pan dyrektor Z.Jankowski wypowiada się na temat reformy w oględny sposób. Sam jest nauczycielem w drugim pokoleniu. Lubi swój zawód i doskonale zna jego potrzeby. Ale, kto w MEN słuchał takich jak on, praktyków? Generalnie rzecz biorąc, reformatorzy oświaty założyli,



*Dyrektor MZOS Z.Jankowski zrobił co mógł, aby lubońskie szkoły przygotować do reformy...*

że wszechstronnie wykształceni nauczyciele uczyć będą niezwykle zdolne dzieci, gdy tymczasem w Polsce kształcono pedagogów w bardzo wąskich kierunkach, a w programy szkolne wtłoczono ogrom wiedzy encyklopedycznej, zniechęcający do nauki. Stare żydowskie przekleństwo: "obys cudze dzieci uczył!" zyskało w polskiej szkole nowy wymiar. Bo przecież chyba za karę nauczyciel będzie wyprowadzać swoich uczniów z krętego labiryntu "ścieżek edukacyjnych", przyświecając sobie "kagankiem oświaty", do którego olej będzie musiał zdobywać własnym sumptem!

Kończąc nasze rozważania o reformie edukacji, podajemy do wiadomości rodziców tytuły "ścieżek edukacyjnych", po

których ich dzieci będą musiały się poruszać już od września: "Edukacja czytelnicza i medialna", "Edukacja ekologiczna", "Edukacja prozdrowotna", "Wychowanie do życia w społeczeństwie", "Wychowanie do życia w rodzinie", "Edukacja regionalna-dziedzictwo kulturowe w regionie", "Wychowanie patriotyczne i obywatelskie".

Nauczycielom, uczniom i rodzicom dzieci szkolnych z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego, życzymy dużo spokoju, cierpliwości i wytrwania!

I.Szczepaniak



*Na Miejskim Zespole Obsługi Szkół spoczywa troska o realizację reformy W. Smogur (1 z lewej) i Z. Jankowski omawiają trudne problemy ekonomiczne z paniami księgowymi z MZOS*

## TAM, GDZIE MIESZKAŁ CESARZ

W 1900r zabór pruski wydawał się być faktem dokonany. Niemcy przyzwyczaili się już do posiadania ziem polskich. Kolejny cesarz-Wilhelm II- postanowił w związku z tym mocniej zaakcentować swoje prawo własności do wschodu Europy i w 1903r wydał decyzję o ustanowieniu Poznania miastem rezydencjonalnym (czyli oficjalną siedzibą cesarza). Decyzja ta spowodowała istną lawinę inwestycji budowlanych w stolicy Wielkopolski, mających na celu dostosowanie miasta do nowej rangi w państwie pruskim. Ogromne środki przeznaczono wówczas na budowę Zamku Poznańskiego – ostatniego zamku cesarskiego w Europie. Wydano na niego 5 mln marek ! Autorem projektu był prof. Franz Schwechten- główny architekt cesarza Wilhelma II i ...sam cesarz ! Budowla miała 6 kondygnacji, a na nich 585 pomieszczeń. Ściany, wewnątrz ceglanc, obłożono na zewnątrz granitem i śląskim piaskowcem. Dachy pokryto niebieską dachówką. Dla wygody cesarza zainstalowano nowoczesne windy i system centralnego ogrzewania. 21.08.1910r cesarz Wilhelm II oficjalnie objął w posiadanie swoją nową rezydencję. Budowę dokończono jednak dopiero w 1913 r i wówczas cesarz był w Poznaniu po raz ostatni (27.08.1913r). Po I wojnie światowej zamek przeszedł w polskie ręce. Oddano go do dyspozycji Naczelnika Państwa (Uchwała Rady Ministrów z 1921r dotychczas nie została odwołana). W 1939r, po wkroczeniu hitlerowców do Poznania, namiestnik - Artur Greiser - rozpoczął przebudowę Zamku Poznańskiego dla Adolfa Hitlera. Prace trwały do 1943r, pod dziedzińcem zbudowano schron dla 375 osób. Później kłęski III Rzeszy uniemożliwiły prowadzenie dalszych inwestycji w zamku. W 1945r ówczesne władze Poznania podpisały decyzję o wyburzeniu zamku, jako "ostoi pruskiego militarysty", na szczęście dla obiektu, w całej Wielkopolsce nie udało się zebrać

potrzebnej ilości materiałów w eksplozjach. Dziś Zamek Poznański jest zabytkiem. 6.06.1979r został wpisany do rejestru dóbr kultury. Nieliczne pozostałości jego wspaniałego niegdyś wyposażenia, unikalne zdjęcia i niezwykle ciekawe wnętrza oglądać można idąc specjalnie przygotowaną trasą wycieczkową po Zamku Cesarskim w Poznaniu. Mijamy go będąc w Poznaniu tyle razy, a tak mało o nim wiemy ! Warto zabrać tam dziecko na wycieczkę! Polecamy !

I.S. i M.M.

(Informacje dla szkół 8-53-60-81 wew. 153, 270).

Balkon ZAMKU CESARSKIEGO rzadko udostępnia się zwiedzającym. Redakcja "Echa" znalazła taką okazję.

## 60 LAT TEMU WYBUCHŁA WOJNA

1 września 1939r minęła 60-ta rocznica wybuchu II wojny światowej. Wojna ta dotknęła nasz kraj szczególnie boleśnie. W jej wyniku zginęły najwartościowsze warstwy narodu. Straty materialne były także ogromne. W 1945r zniszczenia w miastach szacowano na 60-70% ! Hitlerowcy napadając na Polskę sądzili, że błyskawicznie pokonają nasz kraj. Szczycili się swoją potęgą militarną. Z okazji wkroczenia do Polski wydali już wcześniej specjalne pocztówki, na których "germańscy bohaterowie" bez przeszkód wjeżdżają do pustego kraju. Na zdjęciu widać czołgi, a obok nich-konie – jako środek transportu Wehrmachtu! Później propaganda niemiecka nie przyznawała się już do koni, wołąc kpić z Polaków, którzy według niemieckich publikacji mieli jakoby we wrześniu 1939r konno i z szablami szarżować na niemieckie czołgi !Prawda była zupełnie inna ! Polska armia stawiała najeźdźcom zacięty opór. Załamała się przez to niemiecka wersja wojny "błyskawicznej". W 1939r koń był w całej Europie stosowanym środkiem transportu. Polska armia miała jednak, w porównaniu z Niemcami, zbyt mało czołgów i zbyt dużo formacji ułaskich. Prawdą jest także to, że niemieccy piechurzy jak ognia bali się szarżujących ułanów, którzy ruszali do ataku na rozproszone przez artylerię oddziały wroga. Nigdy, w czasie wojny obronnej 1939r, nie było polskiej szarży z szablami na czołgi! (To, co czasem pokazuje się w filmach, jest jedynie artystyczną metaforą, która miała zobrazować nierówność szans w tej wojnie, a przyczyniła się do utrwalenia w społecznej świadomości fałszywego mitu, wymyślonego przez Niemców dla ośmieszenia Polaków).W moich zbiorach rodzinnych zachowała się stara niemiecka pocztówka, kupiona po wejściu hitlerowców do Poznania, na której możemy zobaczyć, jak w 1939r Wehrmacht wjeżdżał do Polski.

I.Szczepaniak



WRZESIEŃ 1939r. VEHRMACHT wkracza do Polski

### FIRMA WIELOBRANŻOWA

» Julia «

CZYSZCZENIE ODZIEŻY  
szybko-sprawnie-dokładnie

**KSERO**

Zapraszamy  
do współpracy  
hurtownie i producentów

- ♦ chemia gospodarcza
- ♦ drogeria
- ♦ artykuły szkolne
- ♦ artykuły papiernicze
- ♦ zabawki
- ♦ bielizna, odzież
- ♦ dodatki krawieckie
- ♦ baterie
- ♦ kasety RTV
- ♦ papierosy

62-031 Luboń, ul. 11 Listopada 86

tel. (0-61) 810 38 48

pn.-pt. 9.00 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00

**HURTOWNIA PIWA WINA I NAPOJÓW**  
**„HEKTOR” S.C.**  
 62-031 Luboń, ul. Fabryczna 51  
 tel. (0-61) 810 28 50  
**SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA**

ZAWIC BECK'S FORTUNA BIALA HELLENS

## 4 URODZINY POL - AGRI

4 lata temu (w sierpniu 1995r) teren dawnego "Rometu", przy ul. Powstańców Wielkopolskich, znalazł nowych właścicieli. Dużą część gruntu, wraz z zabudowaniami, kupiła wówczas lubońska firma POL-AGRI, zajmująca się sprzedażą, wymianą i naprawą ogumienia do wszelkiego rodzaju pojazdów. Od tego czasu wiele się w tym miejscu zmieniło: budynki wyremontowano i pomalowano na gustowny, szmaragdowy kolor, zasiano trawę. Dziś teren firmy POL-AGRI przyciąga wzrok przechodniów. I gdyby nie szpecący drewniany barak, stojący w widocznym miejscu, niczym nie różniłby się od podobnych posesji, w Europie zachodniej. Cóż, prawa ekonomii są nieubłagane, brzydki barak przynosi zyski i póki co, spełnia swoją rolę. Jego dni są już jednak policzone. Marek Marciniak - współwłaściciel POL-AGRI - powiedział nam, że w tym miejscu stanie nowoczesny obiekt, który firma zamierza wybudować w ciągu najbliższych 2-3 lat. Na razie remontowany jest stary budynek magazynowy, stojący w głębi posesji i ciągle poprawiana jest estetyka otoczenia.

*-Jak cię widzą, tak cię piszą-* jest motywem przewodnim obowiązującym w firmie. *-Obliczyliśmy ze współpracownikami, że pracownik, który w sezonie strzyże trawniki, w ciągu 3 lat, od ich założenia, przeszedł pieszo 200km za kosiarką! Kosiarka jest już zresztą zupełnie "zajeżdżona"* - mówi ze śmiechem p.Marciniak.

W ciągu 4 lat obroty firmy i zatrudnienie wzrosło o 100%. Znacznie zwiększył się asortyment oferowanych towarów i usług. W ostatnim czasie zmienia się podstawowe ukierunkowanie firmy, która początkowo była nastawiona na obsługę pojazdów rolniczych (stąd wzięła się część "Agri"-łac. rolny-w nazwie). Rolnictwo polskie dotknął znaczny kryzys ekonomiczny. Sprzedaż opon dla rolnictwa spadła w ostatnim roku do 5% (w 1996r -40%). Większość sprzedaży stanowią ostatnio opony samochodowe. Wiąże się z tym konieczność rozszerzenia usług. Jeszcze przed zimą firma będzie dysponowała

wice przewodniczącego. Praca społeczna nieco utrudniła mu pracę zawodową. Więcej obowiązków spadło na współnika, p.K.Szyka. Ale, skoro się powiedziało "a"...Ta funkcja świadczy o rosnącym prestiżu firmy.

*-Chciałbym, aby w naszym mieście racjonalnie wydawano pieniądze-* mówi p.M.Marciniak. *-Wiem, z własnego doświadczenia, że najpierw trzeba zainwestować, aby można było później oszczędzać.*

Na przykład samo oświetlenie miasta: które kosztuje rocznie 500 tys zł. Stare żarówki, oświetlające Luboń pobierają 400Vat, a takiej samej mocy, ale nowej generacji spalają tylko 75Vat! Rachunek jest prosty, wymieniając stare żarówki na nowe, oszczędzamy 3-krotnie! Ale najpierw trzeba znaleźć pieniądze na wymianę. Brak pieniędzy utrudnia takie działania, podobnie jak brak przekonania radnych do ich celowości. Mam jednak nadzieję, że przekonam Radę do innego patrzenia na finanse miasta. Firma POL-AGRI ciągle się rozwija. W przyszłym roku przybędą w niej nowe miejsca pracy. Po 4 latach widać konsekwencję w realizacji zamierzeń i gospodarną rękę.



Marek Marciniak w swoim biurze

TOM



Wjazd do firmy POL - AGRI

trzema stanowiskami do wymiany ogumienia, co pozwoli sprawniej obsługiwać klientów zmieniających opony z letnich na zimowe.

*-Kiedy ktoś mnie pyta, czy warto zmieniać opony, zwykle odpowiadam: to zależy, czy cenisz swoje bezpieczeństwo-* mówi p.M.Marciniak *-Naszym drogom, nawet tym I kolejności utrzymania, wiele brakuje zimą do suchej, czystej powierzchni. Opony zimowe znacznie ułatwiają jazdę i co najważniejsze, znacznie skracają drogę hamowania pojazdu (nawet o całą jego długość!). Czy trzeba lepszej rekomendacji? Na zachodzie Europy większość kierowców zmienia opony przed zimą. W Polsce też zaczynamy doceniać ich zalety. Nasz firma, aby poprzeć te tendencje, wprowadza we wrześniu 20% upust przy zakupie opon zimowych (oczywiście z wymianą w cenie zakupu), a w kolejnych miesiącach stosować będziemy 10% rabat. Firma POL-AGRI stawia na najnowsze osiągnięcia w swojej branży. Już 6 pracowników zostało przeszkolonych w posługiwaniu się niemiecką technologią marki "TIP-TOP", przy naprawie opon, dającą 100% gwarancji. Od roku p.M.Marciniak jest członkiem Rady Miasta Lubonia, pełni funkcję*



Wjazd do firmy POL - AGRI



### KURSY KOMPUTEROWE dla początkujących

- obsługa komputera
- WINDOWS 98
- WORD 97
- EXCEL 97

- jedna osoba przy komputerze

- cena 200 zł

- pracownia komputerowa SP1 w Luboniu

Zgłoszenia: tel. 810 36 88 lub 813 07 10

## POŻEGNANIE RADNEGO

21 sierpnia odszedł na zawsze, w wieku 47 lat, Radny Miasta Lubonia, **śp. Maciej Kapelański**. 26 sierpnia br. na cmentarzu parafialnym w Żabikowie, prócz najbliższej rodziny, żegnały go tłumy lubonian. Przyszli ci, którzy znali Go, szanowali i lubili, a także wielu tych, których wspierał w trudnych sytuacjach życiowych. Były oficjalne delegacje: Zarządu Miasta z Burmistrzem, Wł. Kaczmarkiem, Rady Miasta Lubonia, organizacji społecznych. Maciej Kapelański całe swoje dorosłe życie spędził w Luboniu. Tutaj prowadził swoją działalność gospodarczą (najpierw ogrodnictwo, a później sklep delikatesowo-monopolowy "Demon"), z Luboniem wiązał przyszłość swojej rodziny. Chciał, aby to miasto prężnie się rozwijało, aby ludziom żyło się lepiej. Dlatego w 1998r kandydował do Rady Miasta Lubonia. Był kandydatem niezależnym, zyskał znaczne poparcie obywateli swojego okręgu i wszedł do Rady. Mieszkańcy ufali mu, wierzyli, że zrobi wiele dla miasta. Nikt, prócz najbliższej rodziny, nie zdawał sobie sprawy, jak bardzo był już chory... Mimo cierpienia i choroby wyniszczającej jego organizm, do ostatnich prawie chwil życia aktywnie uczestniczył w pracach Rady. Nie poddawał się, ale choroba była silniejsza niż wola życia. Nie zdołał zrealizować swoich planów. Nie dokończył ważnych spraw, którymi zajmował się w Radzie... Osierocił żonę, trzy córki, a także tych, którym pomagał... Tłumy żegnających Go na cmentarzu w Żabikowie ludzi i wiele, wiele kwiatów złożonych na Jego grobie, świadczyły o tym, jak dobrze zapisał się w naszej pamięci. Wszyscy, którzy kiedykolwiek się z Nim zetknęli, nadal nie mogą uwierzyć, że nie spotkają już tego uśmiechniętego, życzliwego innym człowieka...



*Oficjalna delegacja Zarządu Miasta z Burmistrzem*

Cześć Jego pamięci.

Redakcja  
"Echa Lubonia"  
składa Rodzinie  
śp. Macieja  
Kapelańskiego  
najszczerze wyrazy  
współczucia.



*Nad grobem odegrano "Ciszę"*

## V MEMORIAŁ JANUSZA KOWALKIEWICZA



*Na trybunach zasiedli rodzice i żona Janusza Kowalkiewicza, a także najbliżsi przyjaciele - działacze sportowi LKS-u*

Już po raz piąty odbył się w dniu 29.08.br. mecz seniorów Lubońskiego K.S. i Lasu Puszczykowo, poświęcony pamięci Janusza Kowalkiewicza. Ponieważ zmarły przed pięcioma laty (7.08.1994r), po ciężkiej chorobie Janusz od dziecka związany był z Lubońskim Klubem Sportowym, Jego wspinali Rodzice, Maria i Julian Kowalkiewiczowie właśnie imprezą sportową chcą czcić Jego pamięć w gronie ludzi, którzy wraz z Nim występowali na boisku i działali w zarządzie. Tradycyjnie w barwach L.K.S.-u wystąpili synowie Janusza: Kuba, Hubert i Paweł. W reprezentacji "Lasu" grali gościnnie synowie obecnego działacza L.K.S., brata zmarłego, Andrzeja Kowalkiewicza: Marek i Łukasz. Sam mecz był dość bezbarwny i mimo zachęt ze strony spikera, zawodnicy poruszali się po murawie w tempie prawdziwie rekreacyjnym. Po głębszym zastanowieniu odkryłem przyczynę tego boiskowego luzu: wielu grających już po raz któryś brało udział w Memoriale, a znając jakość wyrobów Firmy oraz gościnność Państwa Kowalkiewiczów, mieli w perspektywie ciekawsze zajęcia niż ganiecie za kawałkiem "okrągłej skóry" po boisku.

Z kronikarskiego obowiązku muszę poinformować, że po raz piąty mecz wygrali seniorzy L.K.S., tym razem rzutami karnymi 3:2. Bezbłędny i o dziwo bezstronny arbitrem spotkania był niezawodny Czesław Prałat, imponujący kondycją na tle słabiej dysponowanych zawodników (również w zmaganiach pomeczowych). Oczywiście pomeczowe przyjęcie w pełni zaspokoilo najbardziej nawet wyszukane oczekiwania, a zakończenie i powroty "okryjemy kurtyną milczenia" O tym, jak głębokie było przekonanie, że tak właśnie będzie, świadczy fakt, iż jeden z zaprzyjaźnionych ze mną uczestników memoriału specjalnie przedłużył sobie urlop do poniedziałku, dla leczenia "kontuzji" niemezczyznych. Postaramy się na łamach "Echa" w przyszłym roku z odpowiednim wyprzedzeniem poinformować mieszkańców Lubonia o mającym się odbyć Memoriale ku czci Janusza Kowalkiewicza, wspaniałego, wartego naszej pamięci człowieka.

Jacek Włodarczak



*Po meczu puchary wręczał Julian Kowalkiewicz, ojciec Janusza*

# Cukiernia "KRZYŻAN"

Piotr Krzyżański  
ul. Żabikowska 49  
62-031 Luboń

Polecamy szeroki  
asortyment  
pleczywa  
cuklerycznego



**ZAPRASZAMY  
do nowo otwartego  
punktu sprzedaży**

**Os. Lubonlanka  
ul. Sikorskiego 48  
(wjazd od ul. Kościuszki)  
tel. (0-61) 810 36 91**

## HARCÓWKI CZEKA JĄ

Ważne dla dziewcząt i chłopców !

18 Drużyna im. Ks. Józefa Poniatowskiego i 17 Drużyna Harcerek im. Marii Curie-Skłodowskiej w Luboniu-Lasku, ogłaszają nabór dziewcząt i chłopców do drużyn harcerskich i zuchowych.

Proponujemy:

- ciekawe zbiórki i wyprawy terenowe, w miejsca może przez Was nie odkryte i nie poznane,
- wycieczki krajoznawcze i integracyjne, na których poznasz nowych przyjaciół,
- biwaki, ze zdobywaniem stopni harcerskich,
- obozy letnie w ciekawych miejscowościach w kraju i za granicą, z bogatym programem poznawczym, rozrywkowym i sportowym,
- zimowiska w górach, z nauką jazdy na nartach, kuligami i wycieczkami,
- gry i zabawy harcerskie połączone ze zdobywaniem sprawności przez cały rok.

Masz wolny czas i nie wiesz jak go zagospodarować? Przyjdź do nas! Czekamy na Ciebie! Tu zrealizujesz swoje marzenia i możesz wykazać się swoimi umiejętnościami. Zapraszamy wszystkich chętnych! Zbiórki odbywają się we wtorki (ew. w inne dni po uzgodnieniu), w godz. 16.00-18.00, w Domu Rolnika, przy ul. Sobieskiego 97. Pierwsza zbiórka organizacyjna odbędzie się 14 września o godz. 16.00

**Zapraszamy!**



## BENAS

### DEPTANIE KAPUCHY

Wej Hiruś! Nie gajcej się, ino się zbierej i zabirej harmoszcze ze sobum, bo idymy do ciotki Rózi kisić kapuche. Uwinulem się roz dwa i rechlumy się do ciotki. A tam cołko famuła już na nos czekała. Właże pirszy, a ciotka:

- Wej Hiruś! A gdzie jest Knajder, tyn luntrus jedyn?

- Ciotka, jezdy i się na mnie nie borchej - wrechłoł się za mnum Knajder.

A ciotka:

- Widzisz luntrusie jedyn, cołko famuła już kapuche nakrojula Sum pełne trzy faski a wos jak ni ma tak ni ma!

- Alek już my sum, ciotka i zaraz zacne deptać kapuche!

- Nu to rozblyc się do gaci, wymocz sobie i wyszoruj giry w goruncy wodzie, bo samo zojcha od nich idzie!

A Knajder już był gotowy. Wchycnuł w beczke z kapustom i zaczun deptać, a jo mu grołom na harmoszcze. A Knajder skokoł i śpiwoł to, co jo grołom, a skokoł a skokoł. Naroz widze, że gilejza jedna zwolnio, to i jo zaczunym grać: "Gdzie Bajkał do morza gór sięga". A wuja Mundek na to:

- Ty mu nie grej "Gdzie Bajkał", ino zagrej:

*Antek, Felek, Hiruś, Zdzichu*

*Nie chcum z nami nigdzie iść,*

*Bo się bojum swoich starych*

*A nos gardla swyndzum dziś.*

Knajder zaczun migać pod takt melodii, a dychłoł jak kejter. Raz poroz pociungnuł sobie groka i migoł dali. A jo mu rznąłom na harmoszcze ile wlezie: i kalibroki i oberki i polki, a jak już się miało ku końcowi, to zagrołom mu kozoka. A Knajder wycirol pot z glacy ryncznikiem i co rusz mu podawali groka. Aż się gilejza jedna uchłoł i zaczun śpiewać:

*Zagrejte mi kozoka*

*Bo mom w dupie roboka*

*Zagrejte mi jeszczyk roz*

*Bo mi z dupy nie wyloz.*

Cołko famuła się chichrała i w rytm piosynki klaskała. A Knajder wychycnuł z beki i bryncy:

- A widzisz ciotka, mosz kapuche udeptanum. A teraz niech się dobrze ukisi. Alek żeby nie Hiruś, to bym pewno jum ze dwie godziny dłuży deptoł!

Ciotka Rózia Knajdra wycalowała i mnie tyż podzinkowała, a potym nos wenerowała smażonymi pyrami na wyndzunce, z polywkum. I popijali jeszczyk my grokiem. A Knajder pedzioł ciotce, żebyk na przyszły rok, jak doczeko, to łun jeszczyk roz się przyknał deptać kapuche, alek razym zy mnum. Bylek kapucha obrodziula i tańszo jak w tym roku buła.

**Benon Matecki**

**Gorąca linia 0 501 731 205**

**Było nam żal**



*Przy ul. Powstańców Wielkopolskich nie ma już kwiatów*



## BONUS ZNACZY DOBRY

Od listopada 1998r na terenach Zakładów Chemicznych "Luboń" S.A. zagospodarowała się Wytwórnia Betonów Towarowych "Beton Bonus". Już z daleka dobrze widoczny jest pomarańczowy węzeł betoniarski, marki Stetter, w którym automatycznie mieszane są betony. Firma posiada receptury wszystkich stosowanych w Polsce betonów, łącznie z najwyższą klasą konstrukcyjną: B-25, ma także prawo wystawiania atestów na swoje produkty- mówi z dumą właściciel, p.Maciej Marek. Prócz przygotowania betonu zgodnie z zamówieniem klienta, "Bonus" prowadzi także usługi transportowe, polegające na rozwożeniu mieszanki betonowej a także jej przepompowywaniu. Firmowe betonomieszarki i jedyna w Luboniu pompa do betonu marki "Putzmeiser", zamontowana na samochodzie już od kilku miesięcy krąży po okolicznych placach budów. "Bonus" świadczy usługi małym odbiorcom, budującym domki jednorodzinne, a także dużym firmom deweloperskim, budującym mieszkania na sprzedaż. Beton konstrukcyjny, przygotowany według obliczeń projektanta, w odpowiedni sposób wylewany na fundamenty czy stropy, gwarantuje, że budynek będzie trwały.(Ostatnia katastrofa budowlana, podczas której pękł na pół budynek, z pozoru solidnie wykonany, unaoczniała wszystkim potrzebę przestrzegania reżimów technologicznych). Fachowo, według receptury, zmieszany beton, daje pełną gwarancję bezpieczeństwa. Zamówień powinno się więc dokonywać z projektem w rękę ! Klient może zamówić w "Bonusie" również usługę



wylania betonu. Wówczas na jego plac budowy przyjeżdża samochód z pompą systemu "Putzmeiser", oraz ze specjalnymi rynnami i przedłużaczami (bo nigdy nie wiadomo, jakie będą możliwości podjazdu). Wystarczy tylko, aby pracownicy zatrudnieni na budowie rozgarnęli beton i w ciągu krótkiego czasu fundament lub strop jest wylany. Firma "Bonus" dostarcza swoich betonów także dużym inwestycjom. Swego czasu z jej usług korzystano przy budowie obiektów "Sellgrosu". Tylko budowa dróg i fundamentów pochłonęła wtedy 2000m<sup>3</sup> betonu. Luboń jest miejscem, gdzie właściciel "Bonusa" widzi dla swojej firmy perspektywę rozwojowe. Miasto w ostatnim czasie intensywnie się rozbudowuje. Będzie więc z całą pewnością zapotrzebowanie na dobry beton. A "Bonus"- znaczy przecież- dobry !

Lena



**GORĄCA LINIA 0 501 731 205**

**NIM BĘDZIE ZA PÓŹNO**

Mieszkańcy Lasku apelują za naszym pośrednictwem do władz miasta o ustawienie sygnalizacji świetlnej przy przejściu dla pieszych obok kościoła św. Maksymiliana M.Kolbego. Ruch samochodowy na ul. Sobieskiego natęża się z każdym dniem. W ciągu dnia przejeżdża tą ulicą 1 samochód co minutę (wg obliczeń mieszkańców). Kierowcy na prostym odcinku drogi nie przestrzegają żadnych ograniczeń prędkości (ten fakt w całej rozciągłości potwierdza Policja). W ciągu ostatnich 2 lat, przy ul. Sobieskiego miały miejsce tragiczne wypadki z udziałem pieszych. Od września w tym rejonie wśród pieszych najwięcej będzie dzieci idących do szkoły. Trzeba zapewnić im bezpieczną drogę do szkoły i powrót do domu ! Sygnalizacja świetlna, "na żądanie" byłaby najlepszym rozwiązaniem !



**BETON  
BONUS**

**WYTWÓRNIA  
BETONÓW  
TOWAROWYCH**

**Oferujemy**

- **Beton towarowy**
- **Transport**
- **Pompę do betonu**

Luboń 62-030

tel. 810 20 91

ul. Romana Maya

(teren Zakładów Chemicznych)

## Informacje z Lubońskiego Ośrodka Kultury

W dniach 20-25 sierpnia br. przebywała w Luboniu 46 osobowa grupa gości z Rouen (Francja). Goście podejmowani byli przez zaprzyjaźnione rodziny lubońskie. Przyjazne kontakty z Francuzami trwają nieprzerwanie od kilku lat, a zapoczątkował je wyjazd młodzieży z parafii św. Jana Bosko do Bonnacours. Obecna wizyta miała istotny wpływ na dalsze kontakty pomiędzy Luboniem a Rouen. Przeprowadzono oficjalne rozmowy pomiędzy przedstawicielami władz Lubonia a delegacją francuską, podczas których zapadły ważne decyzje, dotyczące dalszego rozwoju i charakteru wymiany. Wśród uczestników grupy francuskiej znalazło się 28 piłkarzy, którzy wzięli udział w Turnieju Piłkarskim o Puchar Burmistrza Lubonia. Piłkarskie zmagania odbywały się przez dwa dni na stadionie "Stelli". Udział w nich wzięły zespoły z Francji, Gostynia i Lubonia. Puchar Burmistrza Lubonia zdobyła Kania-Gostyń. Rozegrano również mecz towarzyski pomiędzy trenerami francuskimi a lubońską Strażą Miejską, zakończony zwycięstwem gospodarzy. (Należy dodać, że zespół luboński wspierany był dzielnie przez wice burmistrza Ryszarda Olszewskiego.). Sobotni wieczór nasi goście, wraz z podejmującymi ich rodzinami spędzili w klubie Country, przy ul. Kwiatowej, gdzie piekąc kiełbaski bawili się do późnych godzin nocnych. Kolejne dni pobytu wypełnione były zwiedzaniem Poznania i okolic. Nasi goście mieli okazję zwiedzić min. "szlak piastowski", oraz kompleks sportowo-rekreacyjny "Malta-ski". Pięciodniowy pobyt upłynął niespodziewanie szybko. Kiedy w środowy wieczór żegnano gości z Francji, uściskom nie było końca. W konsekwencji opuszczali gościnny Luboń z godzinnym opóźnieniem, oraz nadzieją na ponowne spotkanie. Już teraz wiadomo, że rewizyta we Francji nastąpi w dniach 17-24.08.2000r. W najbliższym czasie zawiąże się formalnie grupa zrzeszająca osoby, które biorą czynny udział w wymianie polsko-francuskiej. Szczegóły w kolejnym numerze "Echa".

Regina Górnaczyk

### CENTRUM MEBLOWE KOMFORT



OFERUJEMY:

- SZEROKĄ GAMĘ MEBLI Z CAŁEGO KRAJU
- CENY HURTOWE I PÓLHURTOWE.
- TRANSPORT W LUBONIU GRATIS
- KAŻDY ZAKUP POWYŻEJ 2000 ZŁ PREMIOWANY



RATY BEZ  
ŻYRANTÓW

U NAS TANIO UMEBLUJESZ  
CAŁY DOM

CZEKAMY NA CIEBIE OD 10<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
PRZY UL. PODGÓRNEJ 19

ZAPRASZAMY!

### ZAPRASZAMY DO LOK

Luboński Ośrodek  
Kultury zaprasza:

Do udziału w kołach

\*plastycznym (2 grupy  
wiekowe)

\*muzycznym

(indywidualna gra na  
pianinie i keyboardzie)

\*teatralnym

\*orkiestrze dziecięco-  
młodzieżowej

\*zespole Big-Band

\*kursie tańca

towarzyskiego (dzieci i  
dorośli)

\*lektoratach języków  
angielskiego i nie-  
mieckiego

\*kole turystyczno-  
krajoznawczym

\*aerobicu

\*klubie szachowym

#### Koło Gospodyń Wiejskich,

działające przy Ośrodku  
Kultury zaprasza do  
udziału w spotkaniach.

Informacje:  
tel. 813-00-72

#### Zespół Muzyczny Seniorów "Ton"

zaprasza chętnych do  
muzykowania w każdy  
piątek o godz. 17.00  
w Ośrodku Kultury przy  
ul. Armii Poznań 51a  
(na piętrze).

Zespół dysponuje  
instrumentami  
muzycznymi.

#### URZĄD MIEJSKI

pl. E.Bojanowskiego 2  
tel. 813-00-11, 813-00-27  
fax.: 813-01-41  
pn.: 9.00-17.00, wt.-pt.: 7.30-5.30

**Burmistrz dr Wł. Kaczmarek**  
Tel./fax.: 813-01-41

**Biuro Rady Miejskiej**  
pokój 113

tel.: 813-00-11 w.26, 813-09-16

**Straż Miejska Lubonia**

ul. Poniatowskiego  
tel.: 813-90-91, 813-00-11 w. 49

**Komisariat Policji**

ul. Powstańców Wielkopolskich 34  
tel.: 813-09-97, 813-03-42

#### OŚWIATA

**Przedszkole nr 1**

ul. Sobieskiego 65, tel.: 813-0102

**Przedszkole nr 5**

ul. Osiedlowa 19, tel.: 813-09-40

**Przedszkole Publiczne**

ul. Konarszewskiego 10  
tel.: 810-23-06

**Przedszkole Sióstr Służebniczek**

pl. E. Bojanowskiego 6  
tel.: 813-01-22

**Szkoła Podstawowa nr 1**

ul. Poniatowskiego 16  
tel.: 813-04-92

**Szkoła Podstawowa nr 2**

ul. Żabikowska 40, tel.: 813-03-91

**Szkoła Podstawowa nr 3**

ul. Armii Poznań 27, tel.: 813-04-42

**Szkoła Podstawowa nr 4**

ul. 1 Maja 10, tel.: 813-03-81

**Poradnia Psychologiczno-  
Pedagogiczna**

ul. Żabikowska 40, tel.: 813-01-73

**I Prywatne Liceum w Luboniu**

ul. Armii Poznań 27  
tel.: 810-20-46, 810-22-78

#### KULTURA

**Biblioteka Miejska**

ul. Żabikowska 42, tel.: 813-09-72  
pn., śr., pt.: 12.00-18.00

wt., czw.: 10.00-15.00

sob.: 9.00-13.00

**Filia nr 2**

(Ośrodek Kultury ul. Armii Poznań)

**Filia nr 3**

(Zakłady Chemiczne ul. R. Maya)  
tel.: 813-02-51 w. 155

**Filia nr 4**

(Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97)  
tel.: 813-00-72

**Ośrodek Kultury**

ul. Armii Poznań 51a  
ul. Sobieskiego 97  
tel.: 813-00-72

pn.-pt.: 10.00-18.30

#### SLUŻBA ZDROWIA

**Przychodnia Lekarza Rodzinnego**

ul. Okrzei 65, tel.: 813-03-62

ul. C. Ratajskiego 1, tel.: 813-00-13

**Przychodnia Lekarza Rodzinnego  
Luboń-Żabikowo**

ul. Poniatowskiego 20  
tel.: 810-48-31

0602-496-281 - pomoc doraźna

## Apteki:

pl. E. Bojanowskiego 6  
tel.: 813-02-82  
pn.-pt.: 8.00-19.00, sob.: 8.00-14.00  
**ul. Żabikowska 62**  
tel.: 810-25-70  
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-13.00  
**ul. Kościuszki 51**  
tel.: 810-31-85  
pn.-pt.: 8.00-20.00, sob.: 8.00-13.00  
**ul. Kręta**  
tel.: 810-55-93  
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

## Pogotowie Ratunkowe

ul. Pułaskiego 15, tel.: 813-09-99

## Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Źródłana 1, tel.: 810-50-85

## URZĘDY POCZTOWE

### Luboń 1

ul. Żabikowska 62, tel.: 813-03-66  
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-14.00

### Luboń 3

ul. Poniatowskiego 3, tel.: 813-02-33  
pn.-pt.: 8.00-18.00  
sob.: tylko pracujące, 8.00-15.00

### Luboń 4

ul. Sobieskiego 97, tel.: 813-03-82  
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: nieczynna

## Biuro Napraw Telefonów

pl. E. Bojanowskiego 6  
tel.: 813-00-04

## Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne (Mosina)

tel.: 813-19-86

## KOM-LUB

ul. Niepodległości 1  
tel.: 813-05-51

## Posterunek Energetyczny

ul. Fabryczna 2, tel.: 813-03-02

## Straż Pożarna

ul. Żabikowska 36, tel.: 813-09-98

## KOMUNIKACJA

### Stacja PKP

ul. Dworcowa, tel.: 863-34-17  
czynna: 5.00-22.00

## Komunikacja Autobusowa "Translub"

ul. Przemysłowa 13, tel.: 813-01-71

## PARAFIE

### RZYMSKO-KATOLICKIE

#### Św. Jana Bosko

ul. Jagiełły 11, tel.: 813-04-51

#### Św. Barbary

pl. E. Bojanowskiego 12  
tel.: 813-04-21

#### Św. Maksymiliana Marii Kolbego

ul. 1 Maja 4, tel.: 813-06-70

## Miejski Komitet PKPS

pl. E. Bojanowskiego 2  
pok. 203, tel.: 813-00-11

## Jadłodajnia Stowarzyszenia

### Ludzi Dobrej Woli

ul. Jagiełły 13, tel.: 810-22-97

## Spółdzielnia Mieszkaniowa

### "Lubonianka"

ul. Żabikowska 62, tel.: 813-01-71

# BIBLIOTEKA DZIECIOM I RODZICOM

Lubońska Biblioteka Miejska od prawie 10 lat prowadzi bardzo potrzebną, w trudnych ekonomicznie czasach, akcję "bezzgotówkowej wymiany" podręczników szkolnych z zakresu szkoły podstawowej. Zasady "wymiany" są proste, każdy oddaje książki za darmo i każdy za darmo może je otrzymać. Nie obowiązuje konieczność oddania jakiegось podręcznika aby dostać ten poszukiwany. Każdego roku w maju-czerwcu w prasie lokalnej pojawia się informacja, przekazywana przez Bibliotekę, że w Dziale Dziecięcym, przy ul. Żabikowskiej, zostawiać można niepotrzebne już podręczniki szkolne. W czasie wakacji, najczęściej tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego, "wymiana" przybiera na sile. *-Bardzo nas cieszy, kiedy młody człowiek z radosnym uśmiechem znajduje u nas potrzebny podręcznik-* powiedziała nam p. Hanna Wabiszewska, odpowiedzialna za Dział Dziecięcy. Dzięki tej wymianie drogę podręczniki mogą służyć nawet kilku rocznikom uczniów lubońskich szkół. Przy okazji

dzieci odwiedzają też bibliotekę, czasem po raz pierwszy, poznają jej zasoby. Akcja prowadzona przez Bibliotekę Miejską początkowo skierowana była w stronę dzieci z rodzin słabych ekonomicznie. Teraz korzystają z niej wszyscy, bez wyjątku. W naszym mieście tylko Biblioteka zajmuje się taką wymianą. A przecież w lubońskich szkołach podstawowych mamy przeszło 2000 uczniów! Ile kosztuje komplet nowych podręczników do każdej klasy, wiedzą tylko rodzice! Szkoda, aby książki kupione za "ciężkie" pieniądze trafiały po roku używania do kosza. Więc może dobrze byłoby, gdyby lubońskie szkoły zachęcały swoich wychowanków do "bezzgotówkowej wymiany" podręczników? To znacznie oszczędzi portfelu rodziców, a młodzież nauczy szacunku do książek i ekonomicznego podejścia do życia. Warto spróbować. Wzór do naśladowania już jest!

Lena.



*Pani Hanna Wabiszewska prowadzi "bezzgotówkową" wymianę podręczników*

## GORĄCA LINIA 0 501 731 205

### ULICA MALINOWA BEZ ...

Zadzzwonili do naszej redakcji mocno zaniepokojeni mieszkańcy ul. Malinowej, którzy nieoficjalnie dowiedzieli się, że ich ulica nie będzie miała wyjazdu do ul. Sobieskiego jak to jest obecnie, lecz najprawdopodobniej będzie dochodziła do ul. Łącznej. Tablica z nazwą została już powieszona na płocie posesji położonej bokiem w stosunku do ul. Malinowej. Co to ma znaczyć? – pytają mieszkańcy. Sprawdziliśmy. Sprawa wygląda znacznie gorzej! Wylot ul. Malinowej do ul. Sobieskiego nie istnieje! W jego miejscu znajduje się działka budowlana. Prywatny właściciel w każdej chwili może ją ogrodzić i zamknąć wyjazd. Wylotu do ul. Łącznej oficjalnie nie ma, bo miasto oficjalnie nie wykupiło terenu pod ulicę (brak zgody właściciela).



**J.M.**  
**SPRĘŻYNY**  
Juliusz Michałek  
PRODUKCJA - SPRZEDAŻ  
motoryzacyjne i specjalne  
Luboń  
ul. Armii Poznań 38  
tel./fax (0-61) 813 16 95

Na dzisiaj ul. Malinowa jest bez wyjazdu. Jak nas poinformował p. Jerzy Maliński, Kierownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Rolnictwa U.M., jeśli nie będzie szczegółowych planów zagospodarowania dla terenu przy ul. Malinowej, nie będzie można nikogo zmusić do sprzedaży gruntu pod ulicę. Opracowanie planów szczegółowych powinna zlecić Rada. Dotychczas radni z okręgu Lasku nie zgłaszali takiej potrzeby. Mieszkańcom ul. Malinowej pozostaje tylko mieć nadzieję, że Rada zleci opracowanie planów wcześniej niż prywatny właściciel zagrozi grzeźnościowy wyjazd.

Redakcja

# PŁONĄCE LATO



Pożar kombajnu w PGR Niepruszewo ugaszono przed przyjazdem straży.

Tego lata aura wyjątkowo sprzyjała pożarom ! Wysokie temperatury i brak opadów w lipcu, spowodowały głębokie wysuszenie ściółki leśnej, traw na poboczach dróg oraz szybsze dojrzewanie zbóż na polach. Wielokrotnie w ciągu samego tylko lipca strażacy z OSP i PSP z Lubonia gasili pożary w lesie między Zakładami Chemicznymi "Luboń" S.A., a Zakładami Przemysłu Ziemniaczanego. 28 lipca br. Sytuacja była tam tak groźna, że trzeba było wezwać na pomoc lotnicze jednostki gaśnicze (samolot i śmigłowiec), bo



Strażacy PSP i OSP z Lubonia razem walczyli z groźnym pożarem na wysypisku



Wiatr błyskawicznie przenosił ogień, suche trawy i zarośla płonęły, dym gęstniał...

połączone siły obu straży pożarnych z Lubonia i ze Szkoły Aspirantów z Poznania nie mogły sobie poradzić ! Wiatr niósł ogień wierzchołkami drzew i nie było możliwości zatrzymania go w określonym miejscu. Istniały obawy, że pożar przeniesie się na teren fabryki chemicznej. Na szczęście w odpowiednim czasie nadeszła pomoc z powietrza. Pożar ugaszono, używając jednak znacznych sił i środków. Był to 4 pożar w tym samym rejonie w ciągu tego lata ! Pali się tam zresztą każdego roku. Za każdym razem przyczyna jest taka sama – podpalenie ! Las, nazywany przez

starych lubonian "majowskim" (od nazwiska dawnego właściciela fabryki), jest ulubionym miejscem spotkań nastoletniej młodzieży. Wystarczy rzucony niedopałek, a sucha trawa płonie ! 28 lipca tylko wóz OSP z Lubonia, który ma napęd na 4 koła i podobny ze szkoły Aspirantów, mogły przejechać po wertepach "majowskiego" lasu. Pozostałe jednostki grzęzły w piaszczystym terenie i nie mogły nawet dowozić wody ! Kolejny groźny pożar lasu wybuchł w Łęczycy. Tam również wezwano OSP i PSP z Lubonia. I tam także trzeba było użyć samolotu i śmigłowca, aby opanować pożar. Jeszcze groźniejszy pożar gasiły nasze straże w Wiórku. Spaliło się tam 35ha lasu, należącego do Nadleśnictwa Babki. Pożar był efektem podpalenia ! Członkowie lubońskiej OSP

powiedzieli nam żartem, że tegoroczne lato spędzili w lesie, nie dodali jednak, że z narażeniem własnego zdrowia i życia. Bo jak sami wspominali, zdarzały się sytuacje bardzo dramatyczne. Trzeba tu podkreślić, że lubońska OSP bardzo często wzywana jest do akcji gaśniczych w trudnym terenie. Posiada bowiem wóz gaśniczy z napędem na 4 koła, jeden z dwóch tego typu w Poznaniu ! W lipcu i sierpniu często płonęły także: zboża, ścierniska i słoma. W samym Luboniu niezżęte zboże paliło się przy ul. Ogrodowej i ul. Pułaskiego. PSP i OSP razem gasiły pożary na polach w Wirach, Komornikach i Stęszewie. Wielokrotnie gaszono tego lata pożary wybuchające niespodziewanie na



Pożar groźnie zbliżał się do stacji benzynowej.

# I 24 WSPANIAŁYCH



*Sytuacja była goźna, do akcji weszły obie jednostki Lubońskich Straży Pożarnych, oraz Straż Miejska*

nieczynnym już wysypisku miejskim, przy ul. Żabikowskiej. 13 sierpnia także zapaliły się śmieci. Wysłana na miejsce jednostka PSP pożar ugasiła i wróciła do strażnicy. Po 15 minutach ogień pojawił się w tym samym miejscu, ze zdwojoną siłą! Świadkowie widzieli uciekającego mężczyznę. Tego dnia wiał silny wiatr z zachodu. Pożar bardzo szybko się rozprzestrzenił. Do akcji skierowano więc obie jednostki straży (OSP i PSP). W ciągu 2 godzin płomienie sięgały ul. Żabikowskiej, ok. godz. 18 Straż Miejska musiała zatrzymać ruch na tej ulicy z powodu braku widoczności. Czarny dym widać było ze znacznej odległości! Strażacy z OSP z ogromnym poświęceniem starali się zatrzymać ogień i nie dopuścić go do terenu stacji benzynowej DEA-POLSKA. Byliśmy tam! Widzieliśmy jak



*Czarny, gryzący dym utrudniał akcję gaśniczą na wysypisku, w akcji lubońska OSP*



*Strażacy z lubońskiej OSP z poświęceniem gasili ogień napierający z wszystkich stron*

walczą z ogniem! Zagrożenie było bardzo poważne! W pewnym momencie ogień prawie otoczył kilku strażaków. Spaliło się 5 odcinków węża gaśniczego, ale od strony stacji żywności zatrzymano. Gorzej było na działkach. Palić zaczęła się zamieszkała altana. Ratując altanki działkowcom strażacy z OSP zniszczyli opony w swoim najważniejszym wozie bojowym, bo działkowcy przemyślnie powbijali w pobocza alejek żelazne pręty, aby utrudnić...wjazd samochodom ciężarowym! Ten pożar był chyba największy od wielu lat. Akcję utrudniał brak wody (jak zwykle w takich okazjach, okazało się, że hydrant jest zepsuty). Ogień wspólnymi siłami ugasiły OSP, PSP z Lubonia oraz przybyła na pomoc straż pożarna

następnego dnia mógł znów być użyty. Mimo sukcesywnych napraw i remontów nie wytrzyma pewnie kolejnego "płonącego" lata. Ochotnikom marzy się ciężki wóz gaśniczy (nawet używany), którego nie trzeba byłoby remontować po każdym wyjeździe. Młodzi członkowie OSP, którzy z takim poświęceniem uczestniczą w akcjach, są nie tylko strażakami, ale i mechanikami, spawaczami i monterami. OSP otrzymuje od miasta 35 tys zł rocznie. Za te pieniądze utrzymywana jest strażnica, kupowane paliwo, remontowany sprzęt. Pasja i ofiarność osobista naszych ochotników powinna jednak znaleźć wsparcie w postaci odpowiedniego sprzętu gaśniczego. Bo dopiero wtedy ich trud będzie skuteczny. A na tym im zależy najbardziej!

TOM



*Ogień dochodził do ulicy Żabikowskiej, strażacy OSP użyli armatki wodnej*

## MODNA SUKNIA DLA PANNY MŁODEJ



Powiewne sukienki ślubne-  
nowa kolekcja "ANETTE"



Dzień ślubu to bardzo ważne wydarzenie w życiu każdej rodziny, lecz zwykle najbardziej przeżywa go panna młoda. W ten uroczysty dzień chce wyglądać najpiękniej, bo oczy wszystkich skierowane będą na nią. Do ślubu kościelnego panna młoda na ogół decyduje się na strój klasyczny. Zakłada długą suknię, najczęściej białą (czasem w kolorze ecru czy kości słoniowej). Ślub cywilny pozwala na znacznie większą swobodę zarówno w wyborze koloru, jak i fasonu. Do ślubu cywilnego wypada włożyć garsonkę, sukienkę, można również pozwolić sobie na ekstrawagancję- i taką kolekcję sukienek ślubnych proponuję młodym paniom w tym sezonie. Cała moja kolekcja uszyta jest z szyfonu, koronek i sztucznych perełek. Są to suknie o linii trapezu, z podwyższonym stanem. Gorset sukni utrzymywany jest na naramkach, lub zabudowany w całości, tzn. z krótkimi rękawkami. Gorsety obszywane są kwiatami z gipiury i sztucznymi perłami. Dół sukienek, bez względu na model, przypomina kwiat tulipana. Drugą propozycję stanowi suknia długa, o przedłużonym do linii bioder stanie. Góra sukni wykonana jest z gipiury lub satyny, dół natomiast z dwóch warstw szyfonu, z których jedna skrojona jest ze skosem. Do takich sukienek bardzo dobrym dodatkiem będzie długi szal z szyfonu. Zawsze mówi się, że nie można wyglądać piękniej od panny młodej. Ale przecież matka i teściowa powinny

także elegancko się prezentować. Dla tych pań proponuję długie, wąskie suknie a do nich bardzo długi żakiet typu surdut (długość do linii kolana). Na takie zestawy proponuję bardzo modne żakardy, które kolorystycznie są gładkie, lecz ich faktura wytłoczona jest we wzór. W eleganckiej modzie ciągle panują kolory pastelowe, wszelkie odcienie szarości, oraz granat łączony z kremowym. Bardzo modnym elementem garderoby są kapelusze i rękawiczki. Dla pań, które wystąpią w roli gości proponuję także długie suknie, jednak w swobodniejszym fasonie. Suknie takie powinny mieć rozporki, najlepiej na jednej z nóg i w tyle sukni. Inna propozycja to długa suknia, rozkloszowana od linii bioder, której góra uszyta jest z weluru a dół z satyny. Ten model powinien mieć głębokie wycięcie z tyłu sukienki. Wszystkim paniom, biorącym udział w tej wyjątkowej uroczystości rodzinnej życzę dobrego samopoczucia i miłej zabawy!

Anetta Mańkowiak

### POWAKACYJNE SPOTKANIE SENIORÓW HARCERSKICH

29 sierpnia br. w Rybojcku, spotkali się członkowie Kręgu Seniorów 17 i 18 Drużyny Harcerzy z Lasku. W słoneczne, niedzielne popołudnie zjechali z rodzinami, aby zasiąść przy wspólnym ognisku i powspominać miniony rok harcerski (niedawny jubileusz 65-lecia), omówić plan dalszego działania i ustalić terminy spotkań. Jak zawsze w tym gronie, było dużo dowcipów i wiele piosenek ogniskowych. Gorąco dyskutowano o sposobach odbudowania liczebności drużyn harcerskich w naszym mieście, a w Lasku w szczególności. Seniorzy podnosili fakt, że młodzieży brakuje opieki w godzinach wolnych od nauki i brakuje pozytywnych wzorów postępowania, dlatego młodzi ludzie często z nudów popełniają wiele przestępstw. Krąg Seniorów z Lasku od wielu już lat spotyka się w Domu Rolnika, przy ul. Sobieskiego 97. Wszyscy, którzy kiedyś mieli styczność z harcerstwem, są tam mile widziani! Szczególnie zaś ci, którzy kiedyś byli członkami 17 i 18 Drużyny Harcerskiej. Zgodnie z nowymi przepisami Kręgi Seniorów mają takie same prawa jak drużyny harcerskie. Zapraszamy więc do współpracy! Będzie nas więcej, będzie ciekawiej! Spotkania Kręgu Seniorów odbywają się w terminach:

- 14.09. godz. 17.00
- 12.10. godz. 17.00
- 9.11. godz. 17.00 (wspólna msza św. I spotkanie)
- 14.12. godz. 17.00

**SOLARIUM  
SUPER TURBO**

Nowe szybko  
opalające lampy

"E.C.O."

**Pralnia chemiczna**

Luboń  
ul. Ks. Streicha 14  
tel. 813 17 45  
pn. - sob. 8.00 - 22.00

Wszelkich informacji na ten temat można zasięgnąć u Przewodniczącego Kręgu Seniorów dh Andrzeja Szmyta, t. 8-105-344, ul. Kurowskiego 23, 62 - 032 Luboń.  
Antoni Przybylski hm.

**ZAKŁAD  
BUDOWLANY**

CIESIELSTWO  
BLACHARSTWO  
DEKARSTWO

Luboń, ul. Pszenna 4  
tel. (0-61) 810 52 02  
tel. kom. 0-501 479 437

### ZAKŁAD ODZIEŻOWY

**Anette**  
COLLECTION

Luboń, ul. Sobieskiego 100A

POLECA:

- GARSONKI
- KOSTIUMY
- SUKIENKI

**PŁASZCZE**

Szycie na wymiar  
i przeróbki na miejscu.

godziny otwarcia:

10.00 - 18.00

10 - 14.00 sobota

**POLICYJNA**

- 1.08** Przy ul. Niezłomnych skradziono rower górski, straty 400 zł.
- 2.08** Przy ul. Żabikowskiej, w godz. 15.15-18.20 włamano się do samochodu "Cinquecento", zaparkowanego przed blokami, skradziono dokumenty i karty płatnicze, straty 150 zł
- 6.08** Przy ul. Sobieskiego, z terenu posesji skradziono rower górski znakowany przez Straż Miejską (PWL 086), straty 500 zł.
- 6.08** Na terenie Zakładów Chemicznych w nocy (g.0.30-1.15) włamano się do pomieszczeń spółki "Ekochem", skradziono blachę i pierścienie z brązu, straty wynoszą 36 tys. zł. Obiektu strzegła firma ochroniarska "Meduza".
- 9.00** Przy ul. Gruszkowej, z terenu posesji w godz. 12-15.30 skradziono rower górski, straty 700 zł. Posesja była nie zamknięta !
- 11.08** Przy ul. Dworcowej, o godz. 1.45 4 młodych ludzi usiłowało włamać się do kasy biletowej na dworcu PKP. Dzięki telefonicznej informacji policja przybyła w porę i ujęła sprawców. Byli to mieszkańcy Świerczewa i Dębca, w wieku 17-23 lat.
- 11/12.08** Przy ul. Tuwima włamano się do samochodu "BMW", skradziono radiomagnetofon "Sony" i pulpit z głośnikami "Pionier", straty 2000 zł.
- 12.08** Przy ul. Poniatowskiego, uszkodzono samochód zaparkowany obok przychodni lekarskiej (w godz. 22-22.45), porysowano lakier i obtłuczono karoserię, straty 3.000 zł. Samochód należał do lekarza pełniącego dyżur w poradni !
- 13.08** Przy ul. Powstańców Wlkp. o godz. 9.40 dokonano kradzieży roweru górskiego, straty 480 zł
- 13.08** Przy ul. Poniatowskiego, o godz. 11.45 z terenu posesji skradziono rower górski, straty 670 zł.
- 15/16.08** W Lasku dokonano włamań do samochodów (w godz. 19.30-6.15), przy ul. Juranda do samochodu "Opel Astra", z którego skradziono radiomagnetofon- straty 560 zł., oraz przy ul. Sobieskiego, do samochodu "Toyota Carina", z którego skradziono radiomagnetofon "Sony"- straty 800 zł.
- 16.08** Przy ul. Żabikowskiej, o godz. 10.30 skradziono 3 rowery górskie pozostawione pod sklepem, przez młodzież dokonującą zakupu przyborów szkolnych, straty: 620, 630 i 900 zł.
- 16/17.08** Przy ul. Żabikowskiej, w nocy, skradziono z terenu posesji 4 szt. tragarzy budowlanych. Straty 4000 zł.
- 17.08.** Przy ul. Sikorskiego skradziono samochód "Fiat Uno", straty 22 tys. zł. Auta nie odnaleziono.
- 18/19.08** Przy ul. Żabikowskiej skradziono samochód "Mercedes", należący do obywatelki Niemiec, straty 40 tys. zł.
- 20.08** Przy ul. Poniatowskiego, w godz. 0.00-12.00 włamano się do pijalni piwa "Złoty byk", skradziono piwo i papierosy, straty 300 zł.
- 21.08** Przy ul. Rivollego w godz. 2.30-7.30 skradziono samochód "BMW", straty 20 tys. zł. Samochód został odnaleziony przez właściciela.
- 22.08** Przy ul. Akacyjowej, o godz. 11.30 doszło do ostrych nieporozumień sąsiedzkich, w efekcie których sąsiad uszkodził sąsiadowi parkan. Straty 300 zł.
- 22/23.08** Przy ul. Sikorskiego, w godz. 22-5.00 skradziono samochód "Polonez Caro", straty 10 tys. zł, samochodu nie odnaleziono.
- 24.08** Przy pl. Bojanowskiego patrol policji ujawnił włamanie do zakładu fryzjerskiego, sprawcy zdążyli ukraść maszynkę do strzyżenia włosów i radiomagnetofon, straty 400 zł.
- 24.08** (zgłoszenie) Prawdopodobnie 13.08 okradziono archeologów prowadzących badania przy obozie żabikowskim. Z baraku skradziono dokumenty osobiste, sprawcy nie ustalono.
- 25/26.08** Przy ul. Armii Poznań w godz. 16.00-5.15 włamano się do sklepu spożywczego. Sprawca wybił szybę i zabrał z wystawy papierosy. Straty 227 zł.
- 26.08.** Przy ul. Kurowskiego w godz. 0.30-8.50 skradziono samochód "Audi 80", zaparkowany przed nowym osiedlem, straty 24 tys. zł.



**STOLICA**  
MESSENGER SERVICE

CENTRALA:  
01-163 WARSZAWA, UL. OSTROROGA 18c  
TEL. (022) 534-0-800, FAX (022) 534-0-801

POZNAŃ (NOWY ADRES):  
62-002 SUCHY LAS, UL. OGRODNICZA 43

**(061) 652-15-15**

TEL. 24 H: (061) 811-51-28

**PRZESYŁKI MIEJSKIE - KRAJOWE  
ZAGRANICZNE**

**CZAS TO NASZ ATUT**

## O KROK OD TRAGEDII

W sobotę, 14 sierpnia br. w samo południe, na przejeździe kolejowym przy zakładach chemicznych, doszło do wypadku drogowego. Samochód osobowy marki "Audi", jadący z nadmierną szybkością z kierunku Puszczykowa, wpadł z niewiadomego powodu na samochód marki "Toyota", jadący z Zakładów Chemicznych "Luboń" S.A., w kierunku przejazdu kolejowego. Wydaje się, że kierowca jadący z Puszczykowa prawdopodobnie zapomniał, jak jeździ się w obszarze zabudowanym. Jego samochód, "Audi", wpadł z ogromną prędkością na przejazd kolejowy, uderzył w "Toyotę" i znalazł się w torach...blokując przejazd pociągów z Leszna i Grodziska do Poznania, które na ten czas były wstrzymane. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, ale gdyby zapory były zamknięte i w tym czasie jechał pociąg, mogło by dojść do tragedii. Również poważnie zagrożona mogła by być osoba przechodząca przez przejazd. Na szczęście w tym czasie nikt nie przechodził. Oba samochody zostały znacznie uszkodzone. Wniosek jest jednoznaczny: nadmierna szybkość nie popłaca. Sprawą zajęła się policja.

Antoni Przybylski.



"Audi" zatrzymało się daleko w torach ...

## PSIA ARYSTOKRACJA MIESZKA W LUBONIU

Psy te należą do najmniejszych na świecie. Osiągają od 1,5 kg do 2kg wagi i ok. 25 cm wzrostu. Pochodzą z Meksyku. Tam, w XVIw, na dworze władcy Azteków – Montezumy- po raz pierwszy zobaczyli je Hiszpanie. Właśnie oni, po podboju Meksyku, wraz z indiańskim złotem, przywieźli psy rasy Chihuahua (czyt. Cziłała) do Europy. Odtąd stały się maskotkami wytwornych dam na dworach europejskich możnowładców. Prowadzono je na jedwabnych wstążeczkach lub noszono w koszykach. Rasa Chihuahua została wyselekcjonowana w sposób naturalny, przez przyrodę. Nie są to więc psy karły, ale pełnowartościowe psy, ze wszystkimi zaletami, jakie posiadają ich więksi bracia. W jaki sposób znalazły się w Luboniu? Stało się to zupełnie przypadkowo, ale bardzo szczęśliwie dla tej rasy w Polsce! 8 lat temu pani Irena Niedośpał, mieszkanka naszego miasta, nabyła (właściwie z litości) malutką suczkę niewiadomej rasy. Właściciel pieska zmarł, a rodzina nie bardzo chciała opiekować się zwierzątkiem. Gładkowłose szczenię z wielkimi uszami było bardzo towarzyskie i... nie rosło! Pani Irena udała się więc do siedziby Polskiego Związku



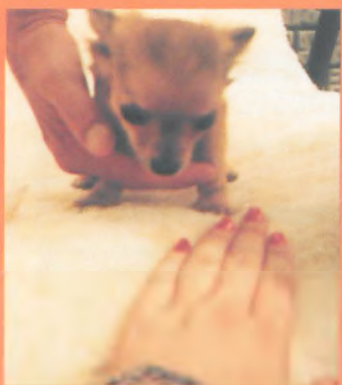
Pani Irena Niedośpał i jej medaliści rasy Chihuahua

Kynologicznego i tam, ku swemu zdziwieniu dowiedziała się, że jej suczka jest psią arystokratką! Jedną z kilku w Polsce i kilkudziesięciu w Europie! Wrażenie było bardzo silne. Kynolodzy przekonali panią Irenę, że powinna zająć się hodowlą tej rzadkiej rasy, bo przecież los jak gdyby "wskazał ją palcem". I tak się zaczęło. Pani Irena znalazła swojej suczce odpowiedniego partnera w Szczecinie. Po 2 latach od niezwykłego zakupu, w domu pani Ireny pojawiły się pierwsze szczenięta meksykańskiej rasy Chihuahua. Dzisiaj pani Irena jest właścicielką najbardziej utytułowanych psów tej rasy w Polsce. Dzięki niej liczba zarejestrowanych w Związku Kynologicznym polskich Chihuahua zwiększyła się do 50! Pieski z Lubonia, wystawiane na pokazach pod wdzięczną nazwą: "lubońskie iskielki", trafiły już do wielu domów w Europie (min. do Niemiec, Belgii, Francji). Na wystawy ze swoją właścicielką jeździ zwykle "ojciec rodziny"-długowłose Lucky i jego najmłodsze potomstwo. Pani Irena śmieje się, że musi za nim nosić złote medale na poduszce, bo sam medalista nie udźwignąłby ich ciężaru.

Psy rasy Chihuahua żyją długo, nawet do 17 lat, są pojętne i szybko się uczą, ale-wymagają od właściciela zdecydowania i konsekwencji w nakazach i zakazach. Mają niezwykle poczucie czystości i dlatego wymagają wyznaczenia stałego miejsca na toaletę. Lubią towarzyszyć swemu panu lub pani wszędzie, nie hałasują bez potrzeby i można je nosić nawet w dużej kieszeni. Dzięki pani Irenie mają szansę stać się popularne także w Polsce. A już teraz sprawiły, że Luboń znalazł się w specjalistycznych rejestrach, jako uznana siedziba psiej arystokracji.

**Lena.**

Kolekcja medali Lucky'ego długowłosego ojca rodziny



Szczonko wielkości dłoni jest już całkowicie samodzielne



### HURTOWNIA "KOLORYT s.c.



- Grzejniki konwektorowe RADIATOR miedziano-aluminiowe
- Kotle gazowe c.o., Kompletacja dostaw - wykonawstwo
- Drzwi wewnętrzne
- Farby, lakiery, kleje atlas

pon.-piątek 8.00 - 17.00  
Sobota 8.00 - 14.00

Luboń, ul. Armii Poznań 24  
tel. 810-28-96



### KRAJINA KWIATÓW

ul. 11 Listopada 100  
Luboń

detal - hurt  
rośliny doniczkowe  
kwiaty cięte  
kwiaty sztuczne  
wazona i wkładanki  
pogrzebowe

### BLACHARSTWO POWYPADKOWE



KOMPUTEROWA GEOMETRIA KÓŁ NAPRAWA ZAWIESZEŃ

Niedośpał Bogdan

62-031 Luboń 3, ul. Sobieskiego 5  
tel. 813 08 45, kom. 0-602 310 451

czynne:  
8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
Sob. 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>



### MEN COLLECTION

PRACOWNIA KRAWIECKA  
KONFEKCJA DAMSKO-MESKA

ZENON ROSZAK  
właściciel

Adres Firmy:  
ul. Kosciuszki 55  
62-031 Luboń  
tel. (0-61) 810-31-56



## TURNIEJ Z EFEKTAMI SPECJALNYMI

W dniach 21-22 sierpnia, na boisku Selli w Żabikowie, odbył się turniej piłkarski trampkarzy starszych i juniorów, w którym udział wzięli przybywający z rewizytą w Luboniu, goście z Francji. (Była to grupa zawodników, wraz z opiekunami, z okolic Rouen, w północnej Francji, którzy w ubiegłym roku gościli u siebie delegację z Lubonia.) Francuzi wystawili dwa zespoły: F C BOOS- trampkarze starsi i MESNIL-ESNARD- juniorzy. Również Stella wystawiła dwa zespoły, w identycznych kategoriach wiekowych. Ponadto w rozgrywkach udział wzięli juniorzy Kania Gostyń i Lubońskiego K.S. Mecze eliminacyjne pierwszego dnia turnieju zakończyły się następującymi wynikami:

1. Stella II- FC Boos- 0:1
2. Stella I - Mesnil Esnard - 1:0
3. FC Boos- Kania Gostyń- 1:5
4. Kania Gostyń- Stella II- 2:0
5. Stella I - Luboński K.S. 2:1

Niemitym zgrzytem niezłe przeprowadzonego turnieju był udział nieuprawnionych zawodników Lubońskiego K.S. w meczu z Mesnil Esnard. Prezes Stelli- pan August Krawiec - poinformował, że Francuzi złożyli protest i wynik meczu został zweryfikowany jako walkower 3:0 dla Mesnil Esnard. Dla mnie najbardziej bulwersujący był w tym fakt, że sprawca meczowego przekrętu, trener juniorów Lubońskiego K.S., Lech Bartkowiak, w "cywilu" jest nauczycielem (wychowawcą ?) w szkole podstawowej. W drugim turnieju rozegrano dwa mecze: o trzecie miejsce zagraли ze sobą Francuzi. Mesnil Esnard pokonał FC Boos 6:0. Mimo, że gospodarzom podobno pomagają ściany (i w eliminacjach syn prezesa w roli sędziego !), w finale Kania Gostyń zasłużeń pokonała drużynę Stelli I -3:1. Ukoronowaniem sportowych zmagani na boisku Stelli był mecz pomiędzy reprezentacją (podobno) Straży Miejskiej a drużyną (podobno) trenerów z Francji. Zasłużeń wygrali nasi dzielni mundurowi (na boisku w liczbie trzech)- 4:2. Wieczorem niepowodzenia sportowe francuska młodzież wyrównała sobie, kontynuując pobyt w Luboniu pod hasłem: "piwo-dziewczęta i krzyk". Chyba z tym hasłem coś pokręciłem ?

Jacek Włodarczak



Ojcowie miasta z zainteresowaniem oglądali niedzielne mecze.



Prezes August Krawiec był gospodarzem turnieju.



Trenerzy francuskich piłkarzy i tłumaczka grupy w towarzystwie Ewy Szymańskiej, na stadionie STELLI

## MIZERIA I NADZIEJA

Nieciekawy dla Lubońskiego K.S. jest początek rozgrywek rundy jesiennej, sezonu 1999/2000. W czterech meczach Luboński zgromadził 3 punkty, przegrywając trzy mecze i jeden wygrywając (z Łuczniakiem Strzelce Krajeńskie, 2:0). Pewną pociechą może być fakt, że z uwagi na remont płyty boiska, trzy mecze rozgrywano na wyjazdach, a w pierwszym na własnym boisku przeciwnikiem była ostro aspirująca do awansu. Polonia Środa. Przegrana- 0:2 z liderem tabeli, nie jest dla "przerośniętych juniorów", występujących w Lubońskim, powodem do wstydu. I to jest właśnie ta druga część tytułu: nadzieja! Gorzej przedstawia się część pierwsza - czyli - mizeria klasy klubowej. Zarobione w ostatnim meczu na biletach 150 zł nie wystarczyło na połowę opłaty za sędziów. Uzyskana z biletów kwota dlatego tylko była tak "ogromna", że przyjechało wielu kibiców ze Środy. Podstawowym problemem skarbnika L.K.S. jest znalezienie pieniędzy na zapłatę za autobusy, na wyjazdy. Przyznawane przez Zarząd Miasta miesięczne raty resztek rocznej dotacji nie pokrywają kosztów utrzymania obiektu i pracujących "społecznie", trenerów i gospodarza. Już nie ma nawet czego udawać, że dojeżdżający "za frajer" na treningi i mecze zawodnicy podstawowego zespołu, są zadowoleni! Niedobitkom kibiców (bo już tacy tylko zostali) podają terminy meczów, które Luboński rozegra na własnym boisku:

- 04.09.-g.16.00- L.K.S.- Olimpia Poznań
- 12.09.-g.11.00- L.K.S.- Celuloza Kostrzyń
- 25.09.-g. 11.00- L.K.S.- 1920 Mosina
- 09.10.-g.14.00- L.K.S.- Sparta Oborniki
- 23.10.- g.14.00- L.K.S.- Unia Swarzędz
- 14.11.-g. 11.00- L.K.S.- Noteć Rosko

A póki co, próbujemy się przekonać, że nadzieja pokona mizerię!

Jacek Włodarczak- Sekretarz L.K.S.



## Sklep "SKRZAT"

Luboń, ul. Żabikowska 47

## POLECA

artykuły szkolne i papiernicze  
biżuterię złota i srebra,  
ceraty, pieczątki, wizytówki



## AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

Stanisław Nagórski & Synowie

## USŁUGI WEDŁUG TECHNOLOGII FIAT '99

- przeglądy, naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
- diagnostyka systemów wtryskowych, benzyna / diesel
- ustawianie świateł
- diagnostyka, naprawa AIR BAG
- przeglądy, naprawy klimatyzacji
- diagnostyka, naprawa systemów ABS

Leczycza k/ Poznania, ul. Północna 33 i 28, 62-051 Wiry  
tel. /fax 81 06 583, tel. 81 06 760, od 7.00 do 17.00

## Z WĘDKARSKIEGO PLECAKA



Pikerowania ciąg dalszy. Pierwszy raz z tą metodą łowienia spotkałem się w sierpniu 1991 roku, kiedy to okręg PZW w Poznaniu gościł przedstawiciela firmy D-A-M, trzykrotnego mistrza świata w wędkarstwie spławikowym p. Wolfa-R Kremkusa. W Polsce była to era łowienia na tyczki ze skróconym zestawem. Czołowi zawodnicy naszej kadry, oraz najlepsi z poszczególnych okręgów prześcigali się w długościach wędzisk. Prześcigali się także w wymyślaniu zestawów, które pozwoliłyby na zacięcie

najmniej widocznego brania i wyciągnięcie ryby na jak najcieńszą żyłkę. Była to era różnego rodzaju gum w czubkach wędki i spławików o kształtach, których nie powstydziliby się najlepszy stylisty. W dniach 27-28 sierpnia 1991 roku nad Wartą między mostami Rocha i Królowej Jadwigi powiewały flagi Polskiego Związku Wędkarskiego, a nad brzegiem rzeki w oddzielonych stanowiskach swój sprzęt wędkarski rozwijały panie biorące udział w VI spławikowych Mistrzostwach Polski Kobiet. Jednak pomimo wielkiej rywalizacji zawodniczek najwięcej kibiców obserwowało łowienie bez spławika z koszyczkiem zanętowym. Krótki kij z cienką szczytówką i pozycja jaką przyjął gość, więcej przypominała wędkarza łowiącego drapieżniki czyli spinningistę niż łowiącego chociażby na zwykłą gruntówkę. W.R. Kremkus ustawiony był przodem do nurtu rzeki, zestaw wyrzucał na 1/3 szerokości Warty, poczym nie zmieniając swojego ustawienia nieznacznie zwiął żyłkę a czubek wędki ustawiał tuż przy lustrze wody. Brania następowały prawie natychmiast po opadnięciu przynęty i naciągnięciu zestawu. W oczach obserwujących pojawiały się iskierki podziwu i niedowierzania, że z Warty w tak krótkim czasie

można wyciągnąć tyle i takich ryb. Co prawda dużo w oczarowaniu publiczności mistrzowi pomogły zawodniczki, które w zaciętej rywalizacji do wody rzucały znaczne ilości zanęty. Stając na końcu sektorów na pewno taki fachowiec wiedział, że ryba będzie gromadziła się akurat w tym miejscu. Do ciekawostek należało ładowanie koszyczka, mistrz jako zanęty używał białych robaków sklejonych odpowiednim klejem, w tamtym czasie to też był jeden ze sekretów Kremkusa. Po zakończeniu pierwszej tury zawodów okazało się, że pierwsza zawodniczka złowiła ilościowo o połowę mniej ryb, łowiąc

na skrócony zestaw niż mistrz na drgającą szczytówkę. Taki pokaz niejednego wędkarza spowodował do wypróbowania tej metody. Tak było i w moim przypadku. Chociaż na rynku nie było jeszcze odpowiednich wędzisk do tej metody łowienia, to przecież można wykorzystać to czym się dysponuje. Ja wykonałem swojego pierwszego pikera z wędki spinningowej zaopatrzonej w dodatkową szczytówkę z drutu stalowego w połowie skręconego w sprężynę i zakończonego dwoma zwojami sprężynowymi zastępującymi ostatnią przelotkę. Wbrew pozorom ta metalowa szczytówka na Warcie podczas



testowania zdała egzamin. Sprężynujący drut wspinał się odpierał ataki nurtu, utrzymując żyłkę w stałym napięciu co pozwalało na wychwycenie nawet najmniejszego kontaktu ryby z haczykiem. Miałem przypadki wyciągnięcia jazików wielkości palca i nie większych kiełbików po bardzo widocznych drganiach drucianej szczytówki. Jednakże czas się szybko zmienia, handel uzupełnił brakujący asortyment i dziś bez zbędnych kombinacji można połowić sobie na pikera i czuć się jak mistrz Kremkus w 1991 roku na Warcie.

Zbigniew Przybylski – Sędzia wędkarski

## HURTOWNIA MATERIAŁÓW I NARZĘDZI BUDOWLANYCH

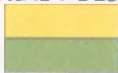
### “WIR - BUD”

ul. Sobieskiego 115 tel. 810-50-33

Oferuje w stałej sprzedaży:

- cement
- wapno
- materiały izolacyjne
- cegły klinkierowe
- płyty kartonowo-gipsowe
- atestowane wyroby betonowe
- styropian
- materiały wykończenia wnętrz
- system dociepleń “ATLAS”
- artykuły instalacyjne (PCV, WOD-KAN)
- siporex

BORAL POLSKA



NISKIE CENY



CHEMADIN S.A.



SKLEP BUDOWLANY

- farby, silikony, pianki
- listwy PCV, mosiężne i aluminiowe
- art. wentylacyjne
- narzędzia
- art. malarskie

Cementone

LODE POLSKA

SOLBET Sp. z o.o.

LAFARGE CEMENT

BERONICE OSIEK

Transport z możliwością rozładunku

czynne pn.-pt. 7<sup>00</sup> -17<sup>00</sup>  
sobota 7<sup>00</sup> -13<sup>00</sup>

NORGIPS

ZAPRASZAMY !

## MODNIE DO ŚLUBU

Każdy ślub zawsze poprzedzają staranne przygotowania. Narzeczeni kompletują stroje, kupują zaproszenia i obrączki. Panie zwykle próbują, w jakim uczesaniu będą wyglądały najlepiej. Na tę tak ważną w życiu każdej pani chwilę, proponowałabym różnego rodzaju koki, ponieważ włosy upięte zawsze wyglądają bardzo elegancko. Mogą to być znane od dawna tzw. "banany", lub koki uczesane z loków (zarówno drobnych jak i z większych). Można poszczególne pasma włosów związać w tzw. "ślimaczki" i upinać na czubku głowy. Bardzo efektownie prezentują się wszelkiego rodzaju plecionki, upięte z tyłu głowy, w stylu hiszpańskim. Do każdej fryzury można dobrać odpowiednie dodatki, aby ją upiększyć. Mogą to być kwiatki żywe lub sztuczne. Najlepiej takie same, jak w bukietach ślubnych. Do ozdobienia tej wyjątkowej fryzury można też użyć sztucznej biżuterii (np. perełek), która wpleciona we włosy nada blasku każdej pannie młodej. Panie, mające piękne, długie włosy, mogą tylko częściowo podpiąć je (boki) na czubku głowy, uczesać z zebranej części finyzyczne ślimaczki i w ten sposób wykonać z nich naturalną ozdobę "rozpuszczonej" fryzury. Opisane fryzury bardzo dobrze wyglądają po północy, gdy panna młoda zdejmie już welon. Fryzury ślubne muszą być trwałe, dobrze spięte, bo przecież powinny w tym samym kształcie przetrwać do rana. Nie obawiajmy się więc, gdy fryzjerka używa przy czesaniu brylantyny. Nada ona ślubnej fryzurze pięknego połysku. Zarówno fryzura jak i makijaż stanowią o pięknym wyglądzie i dobrym samopoczuciu panny młodej. Makijaż powinien rozświetlać twarz, stosownie do jasnego ślubnego stroju. Zanim zostanie wykonany, należy umiejętnie dobrać podkład, cienie do powiek i szminkę. Najlepiej poradzić się w tym względzie doświadczonej kosmetyczki. Nie tylko panna młoda w dniu swego ślubu powinna wyglądać pięknie. To samo dotyczy innych pań, które będą jej gośćmi! Życzę wszystkim młodym parom i ich gościom, aby w takim wyjątkowym dniu wyglądali pięknie i czuli się dobrze w swoich fryzurach i strojach. Od tego często zależy udane wesele!



*Włosy upięte w kok, we włosach białe różyczki*

**Agnieszka Owczarek.**

## GABINET "AGNES"

FRYZJERSKO KOSMETYCZNY

ul. Miodowa 4a tel. 810-34-12

Czynne: pn.-pt 10 - 20

sob. 9 - 14

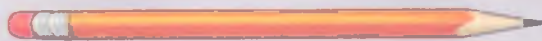
## WYKOPALISKA W LUBONIU

Archeolodzy prowadzący badania na terenach wykupionych pod autostradę w okolicach Obozu Żabikowskiego dokonali ciekawego odkrycia z czasów II wojny światowej. Odstonili fundamenty wieżyczki strażniczej świadczące o tym, że teren obozu karnego był znacznie większy niż dotąd sądzono. TOM



*Z ziemi wystają betonowe fundamenty wieżyczki strażniczej*

## BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



*mgr inż. Dorota Kaczmarek*

62-040 Puszczykowo  
ul. Poznańska 21

tel. (0-61) 819 45 72



RURY I KSZTAŁTKI PVC I PP  
DO KANALIZACJI  
WEWNĘTRZNEJ I ZEWNĘTRZNEJ  
ORAZ INSTALACJI WODOCIĄGOWEJ

## CENY PROMOCYJNE

- OKNA, DRZWI PVC / REHAU / STYL 2000
- ZBIORNIKI SZAMBA PVC,
- ARMATURA INSTALACYJNA

M & M PLAST POZNAŃ S.C.

62-032 LUBOŃ

UL. MALINOWA 1

TEL. / FAX 813-01-62

TEL. KOM. 0601745259

## JAK WYHODOWAĆ PIĘKNE ROŚLINY CEBULOWE?

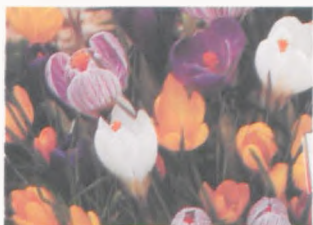
Wczesna jesień to czas sadzenia roślin cebulowych, które w pierwszych dniach wiosny rozweselać będą nasz ogród. Rośliny te są bardzo cenione ze względu na ogromną różnorodność odmian, kwitnących właściwie przez cały sezon wegetacyjny, a także ze względu na łatwość rozmnażania. Pochodzą z różnych stref klimatycznych. Gatunków dziko rosnących w Europie jest niewiele (niektóre lilie, ziemowity i śnieżyce). Stosunkowo mało jest też roślin afrykańskich, z których najbardziej znane to mieczyki. Natomiast na stepach Azji rosną dziko tulipany, śnieżniki, puszkinnie i szachownice. W strefie klimatu umiarkowanego Azji i Ameryki Pn. występują liczne gatunki lilii. Większość narcyzów, kosańce i niektóre tulipany pochodzą z obszaru śródziemnomorskiego. W związku z tak różnym pochodzeniem, rośliny cebulowe mają zróżnicowane wymagania co do rodzaju gleb, nawożenia i podlewania. Poznanie tych wymagań pozwoli wyhodować pięknie kwitnące rośliny na każdej działce czy ogródku. Rośliny cebulowe dobrze rosną na glebach niezbyt zwężonych, piaszczysto-gliniastych, próchnicznych. Jałowe piaski ani podmokłe tereny nie nadają się do ich uprawy. Cebulki najlepiej jest sadzić w specjalnym koszyczku, który nie pozwoli "uciekać" roślinom w głąb gleby i zabezpieczy cebule przed szkodnikami. Planując rabatę roślin cebulowych należy dobrać odpowiednie gatunki, uwzględniając wysokość i czas kwitnienia. Właściwy dobór sprawi, że nasz ogród będzie pełen kwiatów od pierwszych roztopów do pełnego lata. Niskie rośliny cebulowe można też posadzić na skalniakach czy trawnikach. A teraz to, co możemy posadzić jesienią, aby zakwitło wiosną:

**Cebulica**- kolor : biały, różowy i niebieski, wysokość ok.25cm, kwitnie na przełomie marca i kwietnia.

**Czosnek ozdobny**- różne kolory, niski- do 25cm, kwitnie na przełomie marca i kwietnia, wysoki- ok. 1m, kwitnie w maju-czerwcu.

**Hiacynt**- różne kolory,( szczególnie piękne- Derby i Pink Pearl, oraz Gipsy Queen), wysokość do 30cm, kwitnie na przełomie maja.

**Irys kosaciec**- różne kolory, różne wysokości, od 25-50cm, kwitnie, w zależności od odmiany, III-IV, VI-VII.



**Krokusy**- ostatnio bardzo popularne, różne kolory, można je sadzić na trawnikach, jako kwitnący dywan, wysokość do 15 cm, kwitną III-V, Najpopularniejsze to Golden Yellow i Purpurens Grandiflorus.

**Narcyzy**- białe, żółte i różowe, wysokość -od 20 do 40 cm. Jest też wyjątkowo niska odmiana- do 15 cm, ozdoba stołów wielkanocnych. Popularna, ze względu na piękny zapach, jest



odmiana Actaea. Kwiaty o podwójnych płatkach ma odmiana Tahiti. Odmiana Johann Strauss ma białe płatki z pomarańczowym środkiem.

**Przebiśnieg**- kolor biały, wysokość- ok. 12cm, do obsadzeń skalniaków i trawników, kwitnie II-III.

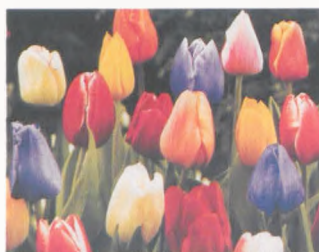
**Puszkinia**- dorasta do 20cm, nadaje się na dodatek do kompozycji kwiatowych, kwitnie w kwietniu.



**Szachownica**- o barwie żółtej lub czerwonej, zwana jest potocznie "cesarską koroną", dorasta do 1m wysokości. Inną odmianą stanowi szachownica kostkowana, której brązowo-purpurowe płatki pokryte są kwadratowymi przebarwieniami w kształcie szachownicy. Dorasta ona do wysokości 20-40cm.

**Szafirek**- bardzo dekoracyjna roślina w niebieskim kolorze. Kwitnie IV-V, dorasta do wysokości 20 cm, istnieją odmiany o pełnych kwiatach (Blue Spike).

**Śnieżyca**- kolor biały lub niebieski, dorasta do 20cm, kwitnie III-IV



**Tulipan**- istnieje wiele odmian i kolorów, kształtów i wysokości. Każdy może tu znaleźć coś dla siebie. Godne uwagi są odmiany: Red Georgette i Orange Bouquet, mające po kilka kwiatów na jednej łodydze. Oraz Black Parrot - tulipan papuzi o czarnej barwie.

**Zawilec**- różne barwy, dorasta do 30cm, kwitnie od kwietnia, istnieją odmiany o pełnych kwiatach.

**Ziemowit**- dorasta do 30cm, wcześniej posadzony może zakwitnąć dwukrotnie- jesienią i wiosną. Z jednej cebuli wyrasta kilka kwiatów barwy różowej. Uprawiany w tym samym miejscu, po kilku latach może utworzyć grupę nawet kilkudziesięciu kwiatów.

Wszystkie rośliny cebulowe są na ogół łatwe w uprawie i pielęgnacji. Należy je tylko odpowiednio podlewać i zasiląć. Dotyczy to szczególnie roślin, które długo rosły w tym samym miejscu. Aby pięknie zakwitły w następnym roku, trzeba stosować nawóz dolistny (po przekwitnięciu rośliny). To zapewni naszym roślinom odpowiednią ilość składników pokarmowych. Sadząc nowe cebule pamiętajmy, że wielkość cebuli określa głębokość sadzenia. Zawsze należy przestrzegać zaleceń producenta cebul (zwykle na opakowaniu)! Jeżeli posadzimy cebule w koszyczku, należy umieścić go tuż pod powierzchnią gleby. Każdy miłośnik kwiatów dojdzie pewnego dnia do wniosku, że trzeba spróbować rozmnożyć najpiękniejsze okazy. Własnoręcznie wypielęgnowane rośliny mogą stać się przecież sympatycznym prezentem dla przyjaciół.

Specjalista -ogrodnik Stefan Osiecki

### SYSTEM DRZWI SUWANYCH

P.H.U. POZNAŃ, UL. BRUNA 73



SZAFY \* WNĘKI \* GARDEROBY  
TANIO \* SZYBKO \* FACHOWO

Informacje i zlecenia  
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0-602 657 345



### Zakład Naprawy Obuwia Fachowe usługi

Naprawy obcasów i zełówek, wymiany obcasów, wymiany spodów, zwyżanie i poszerzanie kozaków, wszywanie zamków do kurtek skórzanych, plecaków, torebek, obuwia, nabijanie nap, oczek, nitów ...

Błażej Kokornaczyk, ul. Żabikowska 56 (przy parkingu)  
tel. 810 22 34



*p.A. Kulczyński pobiera próbki z kanału*

Z ostatniej chwili Drodzy Państwo! W tym numerze rubryka medycyny naturalnej w ostatniej chwili zmieniła swoją treść, choć tematycznie prawie nie odbiega. ponieważ zaprezentuję zdarzenia, które miały miejsce w Przychodni Lekarza Rodzinnego przy ul. Okrzei 65. Dnia 02.09.99r po południu dr Klauziński siedział w swoim gabinecie. Nagle usłyszał huk i jednocześnie poczuł mocny powiew powietrza w plecy. Natychmiast udał się do poczekalni, gdzie zastał grupę przerażonych oczekujących na badanie chorych i pielęgniarki, które były przekonane, iż huk pochodził z komina przy pokoju zabiegowym. Po krótkiej wymianie zdań dr Klauziński zadzwonił do Pogotowia Gazowego, ze względu na zapach gazu jaki unosił się w powietrzu. Ekipa "992" zjawiała się po ok. 20 min. Przystąpiono do oględzin terenu. Czujniki wskazywały podwyższony poziom gazu w powietrzu. Zamknięto więc główny zawór w budynku Przychodni Lekarza Rodzinnego. Niestety poziom gazu utrzymywał się bez zmian. Zawiadomiono Straż Pożarną i Policję. Około godz. 15.10 jako pierwsza na miejscu zjawiała się jednostka P. S.P. z Lubonia. Po chwili przyjechała jednostka S.P. ze Szkoły Aspirantów Pożarnictwa z Poznania. Strażacy



*p. Wolf przedstawił sytuację Wiceburmistrzowi*

ewakuowali ludzi znajdujących się w budynku Przychodni L.R., ponieważ stężenie gazu w piwnicach utrzymywało się cały czas na wysokim poziomie. Następnie sprawdzili wszystkie studzienki kanalizacji burzowej w promieniu 500 m od przychodni. Bardzo szybko ustalono skąd pochodził wybuch, ponieważ betonowa pokrywa studzienki na przyległej posesji była zburzona, a kawałki betonu leżały w promieniu pół metra. Dowodzący akcją p. Waldemar Wolf (oficer operacyjny Miasta Poznania) podjął decyzję o pobraniu próbek z całego



*Personel przychodni został ewakuowany*

czas zagrożonej wybuchem studzienki (4-6% - czyli stężenie wybuchowe). Już po chwili p. Andrzej Kulczyński (Szkoła aspirantów Pożarnictwa, II rok) w pełnym rynsztunku schodził w dół. W czasie akcji na miejsce zdarzenia przybył wiceburmistrz p.Ryszard Olszewski, któremu p. Wolf przedstawił sytuację. Postanowiono ustalić skąd pochodzi zanieczyszczenie. Niestety w dniu tej tragedii nie odnaleziono sprawcy, jednak są pewne poszlaki. Substancja z próbek pobranych ze studzienki, ta sama która w zapachu przypominała gaz, to TRÓJCHLOROETYLEN (uniwersalny rozpuszczalnik). Cała akcja zakończyła się ok. godz. 22.20 o finale tej sprawy w następnym numerze.

**Manuela Michalak**



### STUDIO TRENINGOWE-SIŁOWNIA



LUBOŃ  
UL. ARMII POZNAŃ 78

tel. 0602 234 145

**OFERUJE PROFESJONALNY SPRZĘT TRENINGOWY**

**GWARANTUJEMY**

- niezawodną funkcjonalność,
- długą żywotność,
- wytrzymałość konstrukcji i mechanizmów
- nowoczesne rozwiązania,
- estetykę

**KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE SIŁOWNI**

(Poszukujemy przedstawicieli handlowych)  
PRZYJDŹ! ZOBACZ! SPRAWDŹ NAS!

**ZAPRASZAMY OD 9<sup>00</sup> DO 20<sup>00</sup>**

KARNETY MIESIĘCZNE JUŻ OD 40 ZŁ

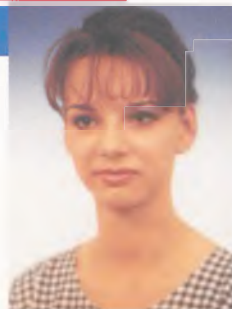
(Możliwość korzystania ze studia przez zakłady pracy)

**POPRAW SWOJĄ KONDYCJĘ FIZYCZNĄ  
TERAZ MASZ SZANSĘ!**

### KOSMETYCZKA RADZI

**Już po letnim urlopie...**

Dzięki posiadaniu przez nas coraz większej wiedzy o kosmetykach pielęgnacyjnych, nasza skóra po urlopie już "nie woła o pomoc". Problem stanowi zwykle utrzymanie jak najdłużej jej świeżego wyglądu, opalenizny i kształtniejszej sylwetki po wakacjach. Jak to osiągnąć? Odpowiedź jest prosta: codzienna, systematyczna gimnastyka, raz w tygodniu aerobik lub siłownia. Gładkość skóry, którą osiągnęliśmy dzięki kąpielom słonecznym i pływaniu, podtrzymamy peelingiem, zimnymi natryskami i sauną. Przed wyjazdem na letni urlop wiele pań włożyło sporo wysiłku w zrzućnię zbędnych kilogramów. Niestety, powrót do codzienności sprzyja przybieraniu na wadze. By tego uniknąć: -spożywajmy mniej soli-eliminujmy cukier zastępując go miodem-wypijajmy najlepiej na czczo duże ilości wody z dodatkiem soku z cytryny. By przedłużyć i utrzymać opaleniznę radzę korzystać z solarium, lecz nie częściej niż raz na dwa tygodnie (najmniejsze oznaki przebarwień na skórze to sygnał, iż w seansach należy zrobić przerwę). Po urlopie (szczególnie gdy przebywało się nad morzem i na dużym słońcu) proponuję poświęcić więcej czasu włosom. Stały się one suche, szorstkie i przebarwione, a przecież to one są barometrem stanu zdrowia i samopoczucia. Uroda jest nierozłącznie związana ze zdrowiem i radością życia. Pamiętajmy o tym przy smutnym nastroju.



**MARGO**

**Gabinet kosmetyczny "MARGO"**


Oferuje zabiegi kosmetyczne  
w pełnym zakresie

Luboń, ul. Pułaskiego 28  
tel. 810 24 90



*najniższe ceny  
w Luboniu*

### III KRZYŻÓWKA Z DEMONEM

TORBA ZOŁNIERZA NA NIEBIE!	STROJ BIEG MASZYNY	GRECKI OJCIEC NIEBO	SOLENI- ZANTKA 12 XI	PRZE- RWA	ZOBRA DZIELA MISTRZÓW	SREBRNA PLOMBA	ARIZONA SAFE- LITARNA
	3				SZKOCKA NA SUKNI		
WŁOSKA AKTORKA DOKŁADNY			2		JEZIORO W GENE- WIE		13
	1				GRECKI MOTYW		
ŚWIĘTE MIASTO W INDIACH		5				POLOWA- NIE Z CHAKRAMI	TYLKO KILKA DOMÓW
					INACZEJ URODA	NP. KANALI- ZACYJNA	4
MARCHEW							
KURTKA DZIOKĘJA					NIEMIŁKA RZEKA		10
MIASTO NA TRASIE DO PIOTRKOWA		TRWAŁY URAZ ORGANIZMU					KARTY PIESZ- CZOT- LIWIE
				RÓŻGA DIONIZOSA		POŁON	
OGRO- DZENIE						NAJ- LEPSZA OBRONA	
BÓG ZŁA	9						
		MA GO ASTRO- NOM	PRZYCZY- NA ROZWODU				
POD BALONEM			12				
KLUB Z LUBLINA	WÓŁ NA RZEŻ		TRUJĄCY WYZIEW				
NA DACHE							
LICZBA AT. 23	8		7				
PANI NA STRAŻY	11					6	

Bardzo dziękujemy za prawidłowe rozwiązanie II krzyżówki z "Demonem". Wśród wielu nadesłanych kuponów rozlosowaliśmy trzy bony na zakupy w sklepie "Demon". Szczęśliwymi klientami "Demona" zostaną w tym miesiącu: panie- Lidia Cieślewicz, Anna Hoffa, Anna Stańczak. Na rozwiązanie następnej krzyżówki czekamy do dnia 25 września. Nagrody bony o wartości 50 zł. funduje firma DEMON. Upoważnienie do zakupów prześlemy pocztą.

### SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze "Echa" podaliśmy, że w akcji przy Strumieniu Junikowskim brała udział O.S.P. Luboń, gdy tymczasem wyciek ropy badała P.S.P. Luboń (Państwowa Straż Pożarna). Zainteresowanych przepraszamy.

REDAKCJA

### KUPON NA ŻYCZENIA LUB OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

TREŚĆ -----  
-----  
-----  
-----  
-----  
-----



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----

### ŚLUBY

♥ Kniat Piotr i Tomaszewska Magdalena	07.08.99
♥ Borowiak Jan i Wiśniewska Hanna	07.08.99
♥ Michalak Wiesław i Banachowicz Magdalena	13.08.99
♥ Malinowski Patryk i Szulc Sylwia	13.08.99
♥ Szymański Piotr i Kwietniak Alina	14.08.99
♥ Łuczak Tomasz i Henschke Hanka	20.08.99
♥ Prałat Zdzisław i Włodarska Mirosława	20.08.99
♥ Korytowski Marek i Dengler Monika	20.08.99
♥ Durka Marek i Słomińska Ewa	28.08.99

### ZGONY

• Karolczak Mariola	lat 42	01.08.99
• Bączyk Teodor	lat 50	02.08.99
• Górczak Adam	lat 44	03.08.99
• Tasiemski Ryszard	lat 49	03.08.99
• Jeziorny Apoloniusz	lat 77	11.08.99
• Świerczyński Jan	lat 69	19.08.99
• Rychła Floriana	lat 77	26.08.99

### "Echo Lubonia"

**Redaktor Naczelny:** Tomasz Kujawa  
**Z-ca Red. Naczelnego:** Izabella Szczepaniak  
**Sekretarz Redakcji:** Manuela Michalak  
**Redaktor Techniczny:** Anna Krzyżaniak  
 Małgorzata Zgoła

### Wydawca:

Agencja Wydawniczo-Reklamowa "IMI PRESS"  
**Adres Redakcji:**  
 62-032 Luboń, ul. Łączna 24  
 tel. 0 501 731 205

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i  
 adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za

**BIURO REKLAM 0501-731-205**



**CALIDA s.c.**



**ZAKŁAD  
KOTLARSKO - INSTALACYJNY**



**CALIDA BIS s.c.**

**oferuje kompleksowe wykonawstwo "pod klucz":**  
kotłownie na paliwo stałe, ciekłe, gazowe,  
modernizacji kotłowni, instalacji sanitarnych, sieci zewnętrznych



*Kotłownia gazowa 450 kW - SM Manieczki /1998 r.*

**Zakład Instalacyjny  "CALIDA"**

**62-030 Luboń, ul. Armii Poznan 38, tel./fax (0-61) 813 16 95  
tel. kom. 0-603 126 660, e-mail: s-z@poczta.wp.pl**

**100.000 DACHÓWEK**  
w ciągłej sprzedaży - magazyn  
detal, hurt, raty



**Roben**  
CERAMIKA BUDOWLANA



IBF  
Roben  
Wiekor  
RuppCeramik  
Prodach  
IKO  
W.Quandt  
Velux  
Nicoll  
Bebeg  
Gullfiber  
MacoDach  
Pw11a  
KNAUF



**Dach-Bud**

Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4  
tel. 83-20-709, 83-20-581 w.208

www.sylaha.poznan.pl/Dach-Bud dachbud@sylaha.poznan.pl

dachówki cementowe  
dachówki ceramiczne  
dachówki bitumiczne  
papy termozgrzewalne  
okna dachowe  
rynny - pcv, miedź, cynk  
wełna termoizolacyjna  
plyty styrop. do dach. skośnych  
plyty styrop. do dach. płaskich  
plyty gipsowo kartonowe  
folie dachowe  
blachy płaskie ocynk, tytan-cynk, kolor  
artykuły dekarские  
porady techniczne, kalkulacje  
produkcja akcesoriów do dachówek  
wykonawstwo



**SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY**  
W POZNANIU ODDZIAŁ W LUBONIU

ROK ZAŁOŻENIA 1984

Bank oferuje Państwu szeroki pakiet usług bankowych z zastosowaniem procedur przyjaznych dla Klienta w zakresie:

✓ **KREDYTÓW**

samochodowego, gotówkowego, ratalnego, mieszkaniowego, w ROR, w rachunku bieżącym, płatniczego, dyskontowego, obrotowego;

✓ **PROWADZENIA RACHUNKÓW BANKOWYCH**

bieżących, pomocniczych, oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR)

✓ **OBSŁUGI OBROTU PŁATNICZEGO NA KORZYSTNYCH WARUNKACH**

REALIZACJA PŁATNOŚCI I SKŁADEK ZUS

**SBL TWOIM NAJBLIŻSZYM BANKIEM LOKALNYM**

62-031 Luboń, Pl. Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31



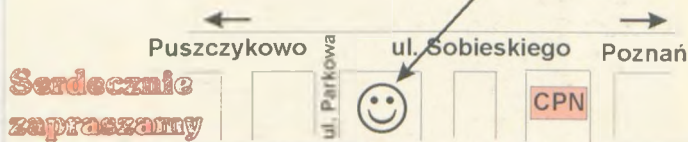
**WSZYSTKO DLA OGRODU**

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 64 66

Centrum ogrodnicze **WSZYSTKO DLA OGRODU** zaprasza na zakupy w sezonie '99 po cenach z sezonu '98

- \* Pełen asortyment roślin rabatowych i balkonowych
- \* bylin roślin ozdobnych
- \* sadzonki warzyw
- \* duży wybór cebul kwiatowych

Tutaj nas znajdziesz



RESTAURACJA

**Jan III Sobieski**



Stworzyliśmy go właśnie dla Was

WESELA WE DWORKU DLA 120 OSÓB  
STYPY, KOMUNIE, CHRZCINY

LUBOŃ K. POZNANIA, UL. SOBIESKIEGO 126A  
PRACA 813 19 63, DOM 813 07 50, KOM. 0-603 329 930